

# KURJER WILEŃSKI

Wileńsko - Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

## Gen. S. Skwarczyński szefem O. Z. N.



### Zyciorys gen. Stanisława Skwarczyńskiego

Stanisław Skwarczyński urodził się w r. 1888 we wsi Wierchnia, pow. kałuskiego (woj. stanisławowski) z ojca śp. Wincentego i matki śp. Marii z Gnoińskich.

Od wczesnego dzieciństwa przebywał w Lwowie, wychowywany przez matkę i starszego brata śp. Adama, późniejszego zasłużonego działacza niepodległościowego i wybitnego publicystę. Ojciec osierocił go bowiem, gdy był on małym dzieckiem.

Po ukończeniu gimnazjum we Lwowie odbywał studia na wydziale architektury Politechniki Lwowskiej.

Od wczesnych lat młodzieńczych St. Skwarczyński brał czynny udział w organizacjach niepodległościowych, początkowo jako uczeń na terenie gimnazjum, a następnie jako student w stowarzyszeniach akademickich. W r. 1908 wstąpił do Związku Walki Czynnej a równocześnie do Polskiej Partii Socjalistycznej.

Do wybuchu wojny światowej pozostawał w szeregach Zw. Strzeleckiego. Z tego okresu pochodzi jego pseudonim polityczny „Mały”, ponieważ St. Skwarczyński już jako młodociany uczeń gimnazjum dał się poznać w pracy organizacyjnej. Brat Stanisława śp. Adam miał pseudonim polityczny „Stary”.

Rok 1914 zastaje Stanisława Skwarczyńskiego we Lwowie, skąd specjalnym rozkazem wraz z bratem śp. Adamem i obecnym gen. Bończa - Uzdomskim powołany zostaje do Krakowa, gdzie pełni początkowo funkcje komendanta Oleandrów po wymarszu kompanii kadrowej i innych oddziałów, następnie w tymże roku odkomenderowany zostaje na front, początkowo do kampanii saperów przy 1 Brygadzie, a następnie jako podporucznik do 6 batalionu. Przebywał w 6 baonach aż do bitwy pod Krzywopłotami, gdzie zostaje ranny.

Powraca na front w r. 1915 nad Nidę i zostaje w randze porucznika dowódcą kompanii 5 baonu. Od tej chwili przebywał stale na froncie biorąc udział w walkach 1 Brygady.

Po kryzysie przysięgowym w legionach wcielony zostaje do armii austriackiej. Władze austriackie degradowały go do rangi feldfebla wojsk austriackich i jako podejrzanego pod względem politycznym, trzymając w etapach frontu włoskiego, nie wysyłając na linię bojową.

W tym czasie St. Skwarczyński zajmuje się organizowaniem legionistów i Polaków - żołnierzy armii austriackiej.

W sierpniu 1918 r. St. Skwarczyński

(Dokończenie na str. 2)

Jak się dowiadujemy, dziś we wtorek dnia 11 b. m. nastąpi przekazanie przez płk. Adama Koc kierownictwa Obozu Zjednoczenia Narodowego w ręce gen. Stanisława Skwarczyńskiego, dotychczasowego dowódcy Dywizji Legionów i prezesa Związku Legionistów w Wilnie.

### Okólnik płk. Adama Koca

10 bm. pułkownik Adam Koc wydał następujący okólnik organizacyjny do Obozu Zjednoczenia Narodowego:

Dnia 21 lutego r. ubiegłego zainicjowałem powołanie do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego, na podstawie deklaracji ideowo - politycznej, formułującej cele i zadania, mogące skupić w ramach zorganizowanego działania wysiłki wszystkich rzetelnych Polaków w służbie szeroko pojętego hasła obrony państwa.

Słowa Naczelnego Wodza, wypowiedziane dn. 24 maja 1936 r., wskazujące na konieczność zjednoczenia wysiłków narodu w pracy twórczej - wywołały potężne echo, głęboko zapadły w poczucie społeczeństwa, zatarły sumieniem narodowym Polaków.

Wódz Naczelny wypowiedział swe doniosłe słowa na walnym Zjeździe Związku Legionistów, nałożył na nich obowiązek inicjatywy, gdy - mówiąc, że hasło obrony Państwa jest, jakby łańcuchem przytwierdzonym do Polski - oświadczył:

„Wy, mając twarde, wyrobione dłonie jesteście do tego przygotowani, aby pierwsi chwycić za ten łańcuch, ale obok was muszą stanąć inni i wy musicie się starać o to, aby stanęli wszyscy ci, którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę oddać w rzetelną służbę Polsce, Ojczyźnie, czy Państwu, jak kto woli”.

W słowach powyższych widziałem dla siebie upoważnienie i jednocześnie nakaz dla siebie, jako komendanta naczelnego Związku Legionistów. Proce podjęta prowadziłem aż do dziś dnia wedle mego sumienia i najlepszej woli, mając świadomość wagi tej pracy i mej odpowiedzialności. Ale to właśnie poczucie odpowiedzialności stało się podstawą mej dzisiejszej decyzji ustąpienia ze stanowiska szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego i przekazania kierownictwa jego prac w inne ręce.

Zły stan zdrowia staje się nieprzezwyciężoną przeszkodą fizyczną, która nie pozwala mi włożyć w pracę OZN tak pełnego wysiłku, jakiego one wymagają, nie mogę w sumieniu swoim przemóc poczucia - że mój stan zdrowia mógłby zaważyć ujemnie na rozwoju akcji Zjednoczenia Narodowego.

Wobec tego przekazuję moje funkcje W WYPRÓBOWANE I PEWNE RĘCE GENERALA STANISŁAWA SKWARCZYŃSKIEGO, dawnego towarzysza broni, wspólny z którym niejedną też prowadziliśmy pracę ideową w realizacji woli i wskazań Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Dziękuję szczerze i serdecznie moim współpracownikom na wszystkich szczeblach organizacyjnych Obozu Zjednoczenia Narodowego. Niech mi wolno będzie szczególnie gorące słowa skierować do tych szeregów społeczeństwa polskiego, które na hasło Zjednoczenia Narodowego odpowiedziały odzwonem nie tylko zrozumieniem, lecz i pełnej gotowości.

Składając szefostwo OZN w ręce generała Stanisława Skwarczyńskiego i stojąc niezmiennie przy ideałach i celach Obozu - chcę powrócić do słów, wypowiedzianych na wstępie deklaracji ideowo - politycznej OZN z dnia 21 lutego r. ub. Brzmiały one:

„Zabierzmy głos, mając głębokie poczucie prawości naszej inicjatywy i słuszności obranego przez naszą myśl kierunku”.

Moje niezłomne przekonanie wyrażone w słowach powyższych pozostaje niezachwiane tak samo jak całkowita pewność, że idea Zjednoczenia Narodowego, jako prawda rzetelna musi odnieść wspaniałe zwycięstwo.

(-) ADAM KOC.

## Zjednoczenie Narodowe w Nowogródzku faktem

Sensacyjny wynik wyborów samorządowych

**Żydzi stracili połowę mandatów**

W dniu 9 bm. odbyły się w Nowogródzku wybory do Rady Miejskiej przy bardzo dużej frekwencji głosujących (81,8%). Ogółem głosowało 4.834 osób.

W wyniku wyborów z listy Nr. 1 chrześcijańsko - mahometańskiej wybranych zostało 12 radnych, w tym 11 wyznania rz. - kat. i 1 wyzn. mahometańskiego, oraz z listy ogólnie - żydowskiej wybrano 4 radnych.

Z listy chrześcijańsko - mahometańskiej zostali wybrani: STEFAN PAWLUĆ - adwokat, prezes organiz. miejskiej OZN, KOZŁOWSKI STANISŁAW - bankowiec, MICHAŁSKI WŁADYSŁAW - handlowiec, GŁIŃSKI KONSTANTY - urzędnik skarbowy, RODZIEWICZ JÓZEF - kowal, ZDANOWICZ JAN - zecer, MALAWSKI MIKOŁAJ - nauczyciel, KUŁAKOWSKI JAN - kupiec, NARKIEWICZ - JODKO JANINA - gospodyni domu, SZAREJKO CYPRIAN - adwokat, RATKIEWICZ MUSTAFA - właściciel nieruchomości, ZIENKIEWICZ WACŁAW - kupiec. Wszyscy są albo członkami, albo sympatykami OZN.

## Exposé p. min. spraw zagran. J. Becka

wy ogłoszone na Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu w dniu 10 stycznia

Obszerne streszczenie

### Wysoka Komisjo!

Okres, o którym mam zamiar mówić dzisiaj, należy jeszcze do serii lat, którą w poprzednich moich exposés parlamentarnych określałem jako czas zasadniczej przemiany w metodach polityki międzynarodowej.

### Nasze stosunki sąsiedzkie

których najistotniejszą część stanowią dwa układy o nieagresji, ze Związkiem Sowieckim i Rzeszą Niemiecką, nie są uzależnione od żadnej instytucji, ani procedury międzynarodowej. Zawierane były, gdy każde z tych mocarstw znajdowało się poza Ligą Narodów, opierają się na głęboko przemyślanych racjach i interesach politycznych i zachowują swą nienaruszoną wartość.

### NASZE DWA SOJUSZE Z FRANCJĄ I RUMUNIA,

choć nie pozostają w żadnej sprzeczności z paktem Ligi, a nawet treścią układu, zawierają wzmianki o genewskiej Instytucji, pochodzą z lat 1921 i 1922, a więc z czasu, w którym organizacja Ligi była dość jeszcze luźna - były traktowane w swej podstawowej koncepcji jako rzeczy same w sobie, a nie dodatek czy uzupełnienie paktu Ligi.

Najwięcej pomieszczenia pojęć wprowadziły do tych spraw układy w Locarno. Dawna ich forma należy dziś jednak do przeszłości.

### WIZYTY I REWIZYTY.

Pragnę tu wspomnieć wymianę wizyt między Panem Prezydentem Rzeczypospolitej a JKM. Królem Rumunii, pobyt w Polsce następcy tronu W. Wojewody Michała, pobyt w Rumunii Marszałka Smigłego Rydza, wymianę wizyt Ministrów Spraw Zagranicznych.

Ostatnio wizyta p. Delbosa, francuskiego min. spraw zagr., pozwoliła wszystkim kierowniczym naszym czynnikom politycznym nawiązać lub uzupełnić kontakty rozwijający się tak pomyślnie od dwóch lat. Oceniam rezultat tej wizyty bardzo pozytywnie.

Pobyt szeregu wybitnych mężów stanu innych krajów europejskich w Polsce jest - zdaniem moim - potwierdzeniem faktu, że jeśli polska polityka zagraniczna, dąży świadomie do ograniczenia swych działań w proporcji do realnych środków, jakimi rozporządzamy, to z drugiej strony nie ujmujemy naszej roli zbyt wąsko i staramy się utrwać i rozwijać przyjaźnie po rozumieniu z państwami, z którymi możemy mieć wspólne interesy, czy wspólne poglądy.

I tak mieliśmy w roku ubiegłym tradycyjny już pobyt premiera GOERINGA, którego osobisty kontakt z naszym krajem jest istotnym elementem dla lepszego wzajemnego zrozumienia solidności naszych sąsiedzkich stosunków. Wizyty oficjalne: pierwsza we współczesnej Polsce wizyta szwedzkiego ministra spraw zagranicznych SANDLERA, druga już wizyta p. AKELA, estońskiego ministra spraw zagranicznych, oraz wizyta austriackiego sekretarza stanu p. SCHMIDTA, uzupełniają przegląd tych osobistych kontaktów kierowników polityki zagranicznej innych państw z Polską.

W tych warunkach stwierdzić możemy, że

### R. UB. PRZYNIOSŁ PRAKTYCZNE MOŻLIWOŚCI KONTAKTÓW,

wymiany myśli i współpracy z innymi państwami. Powtórzę zatem możemy, że oślały być raczej formy, a nie treść życia między narodowego.

Wracając do spraw bezpośrednio polskich, chciałbym też wspomnieć ważne rezultaty osiągnięte dzięki temu, że jeśli o nas chodzi, nie cofamy się także przed poszukiwaniem form nowych. I tak, dążąc zgodnie z rządem Rzeczypospolitej do utrwalenia naszego stosunku opartego na zasadzie dobrego sąsiedztwa, sięgnęliśmy do uregulowania jednego z bardziej istotnych czynników w tej dziedzinie, mianowicie do

(Dokończenie na str. 2).

## Mróz i śnieg przyczyną upadku Teruel

SEWILA (Pat). W przemówieniu radiowym, poświęconym upadkowi Teruelu, generał Queipo de Llano oświadczył:

„Obroncy ulegli, ponieważ nasze oddziały nie mogły przystąpić do walki w czasie zimą. Warunki geograficzne by

ły dla nas szczególnie nieprzychylnie, chociaż zajęliśmy panujące nad miastem wzgórze, nieprzekraczalną w tym czasie rzeka oddzielała nas od miasta i wszystkie wysiłki spełzyły na niczym. Mróz i śnieg były naszym największym wrogiem”.

(Dokończenie na str. 2).

# Exposé ministra J. Becka

(Dokończenie ze str. 1.)

## ZAGADNIENIA TRAKTOWANIA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

po obu stronach granicy. Nie mieliśmy do dyspozycji żadnego systemu dawnego, który by był wytrzymały próbom życia. Ale zdając sobie jasno sprawę z celu, który chcemy osiągnąć, znaleźliśmy w deklaracji z 5. 11. 1937 r. wzór nowy, który — mam przekonanie — stanowi w rozsądny sposób zagwarantowanie z jednej strony wewnętrznej zwartości każdego z państw, a z drugiej strony stworzyć powinien dobre warunki współżycia znacznej grupy obywateli, przywiązanych do swej własnej kultury, z narodowym fronzem każdego z obu państw. Uważam ten fakt, przy równoczesnej likwidacji w lipcu ub. r. ostatnich pozostałości ingerencji czynników postronnych na część terytorium Polski i Niemiec, za krok bardzo istotny do urzalenia i wzmocnienia zasad, na których oparte było porozumienie ze stycznia 1934 r.

W stosunku z drugim naszym sąsiadem w odwrotnym kierunku geograficznym,

## ZE ZWIĄZKIEM SOWIECKIM,

rok ubiegły nie przyniósł żadnych zasadniczych zmian. Stanowisko i polityka naszego opierała się nadal na zasadzie paktu nieagresji z 1932 r. we wszystkich jego uzupełnieniach, dzięki czemu zjawiające się bieżące zagadnienia załatwione były w atmosferze rzeczowych negocjacji.

Idąc dalej w kierunku wschodnim, podkreślenia wymaga dokonane w Jesieni ub. r. podniesienie poselstw w Tokio i w Warszawie do rangi ambasady, wskazujące na żywczość i szacunek charakteryzujące stosunki polsko-japońskie.

Już wylczenie chronologiczne szeregu wizyt, które miały miejsce w Warszawie, oraz związane z tym plany co do wizyt polskich w przyszłości, wskazują zarówno na

## NIEŚLABNĄCE NASZE ZAINTERESOWANIE MORZEM BAŁTYCKIM,

jak i na wagę, którą przykładamy do pogłębiania stosunków w szerokiach platformach współżycia z państwami nadbrzeżnymi tego morza. Z państwami tymi, z

którymi się stykamy na lądzie, czy na morzu, poza ZNANYM PANOM WYJĄTKIEM, łączą nas utrwalające się poczucie solidarności.

Przegląd spraw bezpośrednio polskich, które w ten czy inny sposób były przedmiotem pracy politycznej ostatniego okresu, nie byłby kompletny, gdybym nie wspomniał tu zagadnienia

## STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH POLSKI ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ.

Pragnę stwierdzić, że wzajemne zrozumienie między Watykanem a Rządem Rzeczypospolitej pogłębiło się niewątpliwie w

## Kryzys Ligi Narodów

Powracam teraz do tego kryzysu: łączy się to przede wszystkim z Ligą Narodów, z jej trudnościami i niepowodzeniami, bo nawet pewne niewątpliwe sukcesy, osiągnięte w porozumieniach międzynarodowych dokonanych poza Ligą, też o jej dobrym stanie nie świadczą.

Przed wszystkim możliwość utrzymania takiego stanu rzeczy, w którym stał się i przepisy instytucji, obliczonej jako zespół ogarniający wszystkie państwa świata, miał być a la long tylko przez ich część do siebie i do innych stosowany. Dlatego już fakt, że od początku Liga nie objęła wszystkich, a zwłaszcza tych, którzy znacznymi siłami rozporządzają, zawiera źródło kryzysu. Dla nas stało się to w ostrej formie widoczne, z chwilą gdy Liga traciła nawet charakter organizacji europejskiej. Zaostriżyło się to tym bardziej, gdy na podstawie aktów i deklaracji zmała do zera prawie nadzieja powrotu do Genewy szeregu państw o pierwszorzędnym znaczeniu, które ją opuściły.

Nie jesteśmy odosobnieni w twierdzeniu, że nie jest możliwe, ażeby obciążać jedyną grupę państw tak ujętymi obowiązaniami, jakie pakt Ligi na swych członków nakłada.

Nie jesteśmy również odosobnieni twierdząc, że zjazdy genewskie, nie mogą bez szkody dla całości polityki światowej degenerować w konfederację doktrynalną, a tym bardziej w bloki, kieru-

jącym swą akcją przeciw Innym blokom. Ostatnio jeszcze minister Eden w swej deklaracji w Izbie Gmin ten punkt widzenia podkreślił.

Nie mniej dojrzewanie poglądów na tę sprawę, dojrzewanie jakiejś konkluzji wytworzonego stanu rzeczy, jest fak po wolne, że skłoniło mnie do użycia drogi prasowej dla wyjaśnienia wobec naszej i zagranicznej opinii stanowiska Polski.

Niejednokrotnie dawałem wyraz w tych Izbach stosunkowi rządu do samej idei i znaczeniu, jakie do istnienia tej instytucji międzynarodowej przywiązuję. Lecz równie jasno miałem możliwość przedstawić

## NIEMOŻLIWOŚĆ, JAKĄ BYŁOBY DLA NAS PRZYŁĄCZENIE SIĘ DO BLOKÓW DOKTRYNALNYCH,

lub uczynienie z naszego państwa instrumentu polityki, której cele i środki nie byłyby przez nas samych jasno określone.

Nie mamy zamiaru brać w swoje ręce żadnej inicjatywy, która by miała dzisiaj kryzys Ligi pogłębić, ale zawsze wie dzieć będziemy musieli, za co odpowiada damy, do czego jesteśmy obowiązani, jak i sposób i na jakich zasadach zapadają decyzje w instytucjach międzynarodowych pobierane. Do takiego publicznego postawienia sprawy skłania mnie w znacznej mierze fakt, że w niektórych kołach opinii międzynarodowej można było zauważyć bądź to lekceważenie doniosłych zmian, które zaszły ostatnio przez wystąpienie Włoch i deklarację Niemiec w sprawach Ligi, bądź też rozszerzanie tu i ówdzie opinii, jakoby to co się dzieje, miało być dla Ligi Narodów z pozytywnym.

**EMIGRACJA I SUROWCE.**  
Mimo, że, jak to z przedstawienia naszych bezpośrednich najbliższych zagadnień politycznych wynika, wychodzimy z dzisiejszych kłopotów dość obronną ręką. Nie znaczy to, aby i dla nas w pewnych dziedzinach nie powstawały komplikacje. Chodzi mi tu o los pewnych naszych myśli i inicjatyw, które pragnęlibyśmy realizować przy pomocy genewskiej współpracy z innymi państwami.

Jak Panom wiadomo, wysunęliśmy na tym forum bardzo żywo i blisko obchodzące nas sprawy emigracji i dostępu do surowców, a prowadzona na ten temat debata ułatwiła zrozumienie i poznanie naszych postulatów przez szereg innych państw. Niezależnie nawet od tego ogólnych w rękach Ligi znajduje się decyzja w jednym zagadnieniu konkretnym, t. j. w sprawie przyszłości Palestyny. Sprawa ta stanowi bardzo istotny czynnik na drodze do załatwienia ogólnego problemu.

**EMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ,**  
ten zaś problem z kolei stanowi bardzo ważny dział o całokształcie naszych gadnień emigracyjnych.

Trudno by było przypuszczać, że dziś wypowiadać jakiegoś proroctwa co do losów instytucji genewskiej. Wątpliwe fakty, ażeby najbliższe styczniowe zebranie Rady Ligi mogło przynieść tutaj decydujące rozstrzygnięcie. Mam jednak wrażenie, że niewątpliwie

**OSŁABIENIE LIGI**  
musi wywołać jakby poczucie zwiększonej indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych rządów, z których niezawodnie znakomita większość pragnie spokoju ułożenia warunków egzystencji swych, a co zatem idzie i innych narodów. Dlatego też z żywym zainteresowaniem śledzimy próby nawiązania rozmów między poszczególnymi stolicami w przekonaniu, że doświadczenia szeregu lat poprzednich, oraz rzeczowa ocena sytuacji przez państwa Europy, nie postawią nas nigdy wobec takich projektów współpracy międzynarodowej, które by się na szym nienaruszalnym zasadom i żywym interesom sprzeciwily.

## Posiedzenie komisji spraw za r. Se'imu

WARSZAWA (Pat). Zapowiedź ekspozycji ministra Becka wzbudziła żywe zainteresowanie wśród członków izby ustawodawczej. Sala kolumnowa, w której odbyło się dzisiejsze posiedzenie komisji spraw zagranicznych Sejmu, zapelniona była posłami i senatorami.

Na posiedzenie komisji przybyli między in. marszałek Senatu A. Prystor, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu i inni.



**BAWMY SIĘ wesolo**  
UBRANI MODNIE  
w  
NOWOŚCI KARNAWAŁOWE  
od JABŁKOWSKICH  
DLA PAŃ:  
suknie i kwiaty;  
torebki i pończochy;  
bielizna jedwabna;  
modne jedwabie itp.  
DLA PANÓW:  
smokingi i garnitury;  
kamizelki frakowe;  
koszule i kołnierze;  
krawaski smok. i frakowe;  
skarpetki jedw. i fildecosowe;  
kapelusze sztywne itp.  
UWAGA:  
Obecnie trwa wyprzedaż poinwentarzowa we wszystkich działach!!!  
Resztki za pół ceny

**JABŁKOWSKY**  
Magazyn modnych kreacji

## Desant japoński w Tsingtao

TOKO (Pat). Dzisiaj rano w Tsingtao wylądowały silne oddziały marynarki japońskiej, nie spotykając się z żadnym oporem ze strony władz

chińskich. Według wiadomości otrzymanych z Tsinan 8 stycznia Japończycy zajęli Tsing-Czeu w prowincji Szantung.

## Gwałtowne zbrojenia na morzu Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON (Pat). Prezydent Roosevelt ma zwrócić się do Izby Reprezentantów ze specjalnym orędziem w którym będzie domagał się kredytów i upoważnienia na budowę nowych okrętów wojennych o ogólnym tonażu 237 tys. ton.

„New York Herald Tribune” twier

dzi, iż program ten będzie wykonany w ciągu lat 1938 — 1939. Prócz okrętów, których budowę postanowiono w r. 1934 doki amerykańskie przystąpią w najbliższym czasie do budowy trzech pancerników, dwóch lotniskowców, 4 ciężkich krążowników, 4 lekkich krążowników, 20 torpedowców,

## Kronika telegraficzna

— „Arcybiskup” marilawicki Kowalski 9 h. przed południem został zwolniony z więzienia w Rawiczu, gdzie odbywał karę 4-letniego więzienia za czynny łubieżne.

— W Peru wskutek gwałtownego trzęsienia ziemi poważnie ucierpiało miasto Huancaabamba, liczące 6 tysięcy mieszkańców, położone u podnóża gór Cerro Pasco. Kilkanaście domów zawaliło się. Zginęło dwadzieścia pięć osób.

W Campa trzęsienie ziemi zniszczyło kil

kanaście domów, pod gruzami których zginęło kilkanaście osób.

## P. premier Składkowski zachorował

WARSZAWA (Pat). P. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski od paru dni jest przeziębiony i nie opuszcza swego mieszkania.

## Życiorys gen. S. Skwarczyńskiego

(Dokończenie ze str. 1.)

ski ucieka z armii austriackiej i melduje się do pracy w POW w ówczesnego komendanta POW w Warszawie, Adama Koca. Otrzymuje przydział jako komendant POW na okręg Łódź. Tam organizuje POW i bierze udział w rozbrajaniu Niemców.

Po sformowaniu 28 p. p. (później pułku strzelców kaniowskich) obejmuje trzeci baon tego pułku i w lutym 1919 r. udaje się z batalionem na front cieszyński, gdzie walczy pod Skoczowem z Czechami.

Z tymże batalionem bierze udział w akcji i zajęciu Białegostoku a później w walkach w Małopolsce wschodniej aż do zakończenia działań wojennych na tym terenie.

W sierpniu 1919 r. ówczesny kpt. Skwarczyński przeniesiony zostaje na stanowisko dowódcy baonu zapasowego 5 p. p. a z wiosną 1920 r. obejmuje na froncie dowództwo 2 batalionu 5 p. p., biorąc udział w wyprawie kijowskiej.

W bitwie pod Borodianką dowódca 5 p. p. major a później gen. śp. Dobrodziński zostaje ciężko ranny. —

Stanisław Skwarczyński obejmuje dowództwo 5 p. p. i z kolei również zostaje ranny w bitwie pod Gorodnicą. Po miesięcznym pobycie w szpitalu obejmuje z powrotem dowództwo 5 p. p. Na stanowisku tym pozostaje do końca wojny polsko-bolszewickiej a później do grudnia 1926 r.

W maju 1926 r. pod rozkazami Marszałka Józefa Piłsudskiego bierze wybitny udział w przewrocie majowym.

W grudniu 1926 r. obejmuje dowództwo piechoty dywizyjnej 3 dywizji a w lecie 1928 r. zostaje dowódcą tej dywizji. W r. 1930 przeniesiony zostaje na stanowisko dowódcy 1 dywizji.

Gen. St. Skwarczyński o ile mu na to pozwalała służba wojskowa, brał czynny udział w życiu społecznym i zajmował stanowisko Prezesa Zw. Legionistów.

W Wilnie w ciągu przeszło 7-letniego pobytu gen. Skwarczyński pozyskał serca całego społeczeństwa.

Gen. St. Skwarczyński odznaczony jest Krzyżem Wirtuti Militari, Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Komandorią Orderu Polski Odrodzonej i Złotym Krzyżem za Sługi.

Gen. St. Skwarczyński jest żonaty z p. Anną 1-o voto Skwarczyńską, wdową po ś. p. Adamie, z domu Prądyńską.

Sprostowanie. W związku z objęciem przez gen. Skwarczyńskiego stanowiska O. Z. N. przeszedł p. generał w wojsku w stan nieczynny, a nie w stan spoczynku, jak to błędnie wczoraj zostało podane.



**„REKORD” w. G. Cyryński**  
Baranowicze, Szeptyckiego 36, tel. 129  
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ  
ODBIORNIKÓW  
ELEKTRIT - RADIO  
Najdogodniejsze warunki spłaty.  
— Ceny niskie —

## Zjednoczenie Narodowe w Nowogródku faktem

(Dokończenie ze strony 1)

muzułmańskiej 11 należy do OZN, że formował listę mecenasów Pawłuc — przewodniczący Okręgu Org. Miejsk. OZN woj. nowogródzkiego, a duszą i organizatorem listy chrześcijańskomuzułmański był p. inż. Zejtneker, przewodniczący Obwodu OZN w Nowogródku nie można tych wyborów nazwać inaczej, jak tylko wielkim triumfem Obozu Zjednoczenia Narodowego i tych ludzi, którzy kierują działalnością obozu w woj. nowogródzkim i wyciskają na nim swoje piętno.

Twierdziliśmy zawsze, że miejsce we społeczeństwie na okazane zaufanie, na zwolnienie nacisku administracji na samorząd i powstrzymanie się od wywierania wpływu na obywateli woli społeczeństwa, odpowie do wodom poczucia obowiązku i patriotyzmu, że wykrzesza z siebie nieoczekiwany płomień entuzjazmu i dynamiki.

Przykład nowogródzki całkowicie to potwierdza. Przykład nowogródzki mówi ponadto jak wiele mogą zdziałać właściwi ludzie na właściwym miejscu. Właściwi, znaczy miejscowi, wszystkim znani, cieszący się powszechnym zaufaniem.

Gdy oni prowadzą jakąś akcję nie kłopotami nieczym przez własnego sumienia, patriotyzmu i zrozumienia obywatelskiego obowiązku, całe społeczeństwo jednoczy się samo pod ich przewodnictwem, a wszelkie wątpliwości polityczne ustają.

Tak było w Nowogródku i jak do tąd tylko w Nowogródku, a mogło być i w wielu innych miejscach.

## Nowa Rada Miejska w Nowogródku

(Korespondencja własna)

W niedzielę odbyły się w Nowogródku wybory do Rady Miejskiej, w których wyniki z listy Nr. 1 chrześcijańsko - muzulmańskiej weszło do rady 12 radnych i z listy Nr. 2 ogólnie - żydowskiej 4. Według wyznaczenia skład nowej rady przedstawia się następująco: katolików 9, prawosławnych 2, muzulman 1 i żydów 4.

Wymienić należy, że jakkolwiek zainteresowanie się wyborami w dniu głosowania było bardzo duże, o czym świadczy nienotowana dotychczas w dziejach Nowogródka frekwencja głosujących, sięgająca 81 procent wszystkich uprawnionych do głosowania (żydów 83 proc., chrześcijan i muzulmanów 80,5 proc), to jednak wybory odbyły się spokojnie i zgodnie, to też nie zanotowano najmniejszego wypadku nieporozumienia między wyborcami i członkami obu komite-

tów wyborczych. Także i między chrześcijanami nie było najmniejszego rozdźwięku, czego dowodem jest, że często katolicy głosowali na prawosławnego, natomiast prawosławni na katolika, w rezultacie prawosławnych weszło mniej niż Komitet projektował.

Poza tym jeszcze jedno: wyborcy mieli zupełnie wolną rękę w wyborze kandydatów, tak że w niektórych okręgach ci, co figurowali na ostatnim miejscu (np. Maławski Mikołaj w okr. III) zdobyli najwięcej głosów i odwrotnie. Inni znnowu jak Orłowski i Kopać zaledwie po 10. Najwięcej głosów (do tysiąca) uzyskali Michalski Władysław i Maławski Mikołaj.

Po uprawomocnieniu się tych wyborów w ciągu tygodnia zbierze się nowoobrana rada miejska i wybierze nowy Zarząd Miejski.

# „W tym spodlonym wieku“

### Co mówią wielcy tego świata? — Zbrojenia Wielkiej Brytanii — Roosevelt walczy z przerosdami kapitalizmu — Kres nadużyciom! — Biedny struś — Dyktator za kratą bagnatów — Narodowi socjaliści w Austrii — Czy fantazje? Rozmowa z Gogą

Prasa niedzielna i poniedziałkowa przyniosła nam cały szereg artykułów, wywiadów i tekstów przemówień osób grających pierwsze skrzypce w państwach współczesnych. Co mówi Winston Churchill, Roosevelt, Schuschnigg czy Goga — to nie są błahostki. Od tych ludzi zależą często losy naszego globu. Żaden z wielkich mężów stanu nie rzuca słów na wiatr, lecz mówi skąd i dokąd wiatr wieje. Nawet wtedy, gdy nie chce tego powiedzieć.

Zacznijmy od Wielkiej Brytanii. „Kurier Warszawski“ wydrukował artykuł Churchilla p. t. „Rozwój zbrojeń Wielkiej Brytanii“. Niestety, nie możemy artykułu tego zacytować nawet w wyjątkach, gdyż zostało zastrzeżone przez redakcję pisma. A no — trudno!

Artykuł jest wielką pochwałą zbrojeń angielskich na morzu. Churchill powiada, że od stanu siły zbrojnej zależy główny czynnik szacunku i poważania dla narodów w wieku obecnym. Że do wstawienia ich imienia „w tym spodlonym wieku“ nie może się przyczynić, ani zadowolenie obywateli, ani swoboda ustawodawstwa i bezstronność sądownictwa, ani starodawna tradycja oraz wysoki poziom życia klas pracujących, ani filozofia, ani poezja, ani sztuka. Że tylko oręż i ludzie zdolni do noszenia oręża będą kryterium, wedle którego „chciwe, agresywne państwa“ ważyć będą swe posunięcia, a małe kraje — swe postępowanie.

Szkoda, że z artykułu tego nie można przytoczyć nie tylko wyjątków, ale że nie można go przedrukować w całości. Oto jest bowiem rozumowanie dzisiejszego Anglika — a Anglia wie, co robi. Oto jest dla nas nauka i... przestroga „w tym spodlonym wieku“.

A teraz przeskoczmy przez ocean — do Ameryki. PAT przynosi fragmenty z mowy prezydenta Roosevelta na bankiecie „Stronnictwa Demokratycznego“. Są one dla tego przede wszystkim ciekawe, że dochodziły nas wieści, że Roosevelt rezygnuje ze

## Cicho sza!

W czasie obławy policyjnej zatrzymano pana Zenona Biedronkę. W komisariacie pan Biedronka zwraca się do przodownika: — Władze szlachetna, błagam, niech mnie pan zwolni, bo każda godzina spędzona rujnuje mnie. — Dlaczego? — Widzi pan, smoking mam pożyczony. Krawiec bierze złotówkę za godzinę.

— Pan prosi o rękę mojej córki. Wiedz pan, że nie oddam córki człowiekowi, który nie zna się na interesach. — Gdybym się nie znał na interesach, to bym nie prosił o rękę pańskiej córki.

Najpiękniejszy wiek kobiety, to te dziesięć lat między 28 a 30 rokiem życia.

— Widzi paniusia, ja jestem bardzo uważająca i nim się z mężem bić zaczęło to wysyłałam dzieci na dwór. — I pani myśli, że to dzieciom dobrze zrobi, tak cały dzień być na ulicy?

— Z czego się pan też utrzymuje, panie Capek? — Sprzedaję meble. — No i jak panu idzie ten interes? — Tak sobie, na razie sprzedaję swoje własne!

Prelegentka ma odczyt o szkodliwości alkoholu:

A najgorsze są małe kawiarenki, — powiada — w których kwitnie handel potajemny. W lokalach takich wódka jest tańsza, ponieważ właściciele nie płacą obowiązujących podatków...

W tym miejscu daje się słyszeć głos: — Pani prelegentko, czy mógłbym dostać adres?

swych reform. Tymczasem Prezydent wyraził wolę

„walki bez kompromisu, aż do zwycięstwa, co do którego Prezydent nie ma wątpliwości przeciw autokratycznym wpływom wywieranym na przemysł i finansy przez grupę kilkunastu bankierów i przemysłowców“.

Prezydent zastrzegł się, że nie zamierza atakować systematycznie i nie pragnie zniszczyć przedsiębiorstw prywatnych na korzyść państwa. A dalej mówił:

„Pragnę jedynie zredukować kontrolę, pełnioną przez ugrupowania wielkich finansistów nad szeregiem przedsiębiorstw, i to na rzecz niezależności przedsiębiorstw regionalnych i lokalnych“.

Mowę swoją Roosevelt zakończył słowami:

„Przytaczałem niedawno szereg praktyk, jakich tolerować nie może ustroj demokratyczny: sztuczną zwyżkę cen, nielegalną konkurencję wobec drobnych kupców i przemysłowców i ustanawianie wszelkiego rodzaju monopolu. Dajcie mi, dajcie rządowi możliwość położenia kresu tym nadużyciom i bądźcie przekonani, że gdy postąpię w ten sposób, prezydent i rząd przyjdą wam z pomocą, nie zamierzając bynajmniej szkodzić obrzydliwej większości kupców i przemysłowców amerykańskich“.

Czyli że Roosevelt nadal zapowiada ostrą walkę z przerosdami kapitalizmu. A są jeszcze ekonomiści, którzy wierzą w powrót pełnej idylli liberalizmu kapitalistycznego i radzą... przeczekać. Struś również pragnie przeczekać, zagrzebawszy głowę w piasek.

„Kurier Warszawski“ — który tym razem nie zabronił sobie cytować — zamieścił również wywiad z kanclerzem Austrii, drem Schuschniggiem. Najprzód parę szczegółów opisowych:

Pałac Ballhausu, w którym urzęduje kanclerz dr Schuschnigg, przypomina w pierwszej chwili... koszary. Gdy odpowiednio uwierzytelniony gość przedzie wreszcie przez krzyżowy ogień pytań u wielkich szacunków dla Mussoliniego-człowieka, dla jego charakteru i prawości. Wiem, że gdy Mussolini raz coś powie lub oblicza, będzie to niechybnie i zawsze wykonane i dotrzymane.

A sam kanclerz?

„Kanclerz Schuschnigg ma twarz uderzająco młodą, zwłaszcza w zestawieniu z mocno świejącą czupryną. Spokojnie, mądre oczy spoglądają spoza szkieł z uwagą i skupieniem. Jest dość wysokiego wzrostu, szczupły, nadzwyczaj starannie ubrany. Ma piękne, długie, białe włosy. Mówi cicho, z namysłem, lecz chwilami z dużą siłą. Odrazu uderza w nim jedno:

to nie jest człowiek tłumów, trybun, ani mówca wiecowy. To jest człowiek wiedzy i umiaru. A przede wszystkim — ktoś w każdym calu wytworny“.

Najbardziej interesujące jest to, co Schuschnigg mówił o ruchu narodowo-socjalistycznym w Austrii:

„Składa się on u nas z kilku bardzo różnorodnych odłamów. Idea niemieckonarodowa, czyli tzw. wielko-niemiecka miała już w Austrii przedwojennej licznych wyznawców, którzy jednak bynajmniej nie stali przez to na stanowisku przyłączenia Austrii do Rzeszy. Pan nie może pamiętać tych czasów, czasów Schönerera i Wolffa. Był pan jeszcze wtedy bardzo młody.

— Dziś więc podobnie — mamy dość silną grupę ludzi, którzy wyznają wprawdzie bardzo zaawansowane hasła nacjonalistyczne, a jednak i pomimo to stoją niezłomie na platformie absolutnej niezawisłości Austrii. Mam, oczywiście, i inny odłam — ortodoksyjnych, krainowych narodowych socjalistów, którzy w gruncie rzeczy dążą do Anschlussu. Nie mała rolę odgrywa wreszcie nasza emigracja polityczna (mam na myśli legistów austriackich oraz poszczególnych emigrantów), przebywających w Niemczech i Jugosławii, a której ideologia, fanatyczna i najzupełniej antypaństwowa, także wywiera niejakie piętno na naszym życiu politycznym. Zresztą, trzeba przyznać, że emigracja socjalistyczna, która znalazła azyl w Czechosłowacji, także nie jest lepsza; brudzi ona dość przeciwko państwu“.

Czy tak jest właśnie, to inna sprawa. Ale to jest oficjalny kurs dzisiejszej Austrii.

Z tego zaś co mówił Schuschnigg o polityce zagranicznej najciekawsze są słowa poświęcone Mussolinemu:

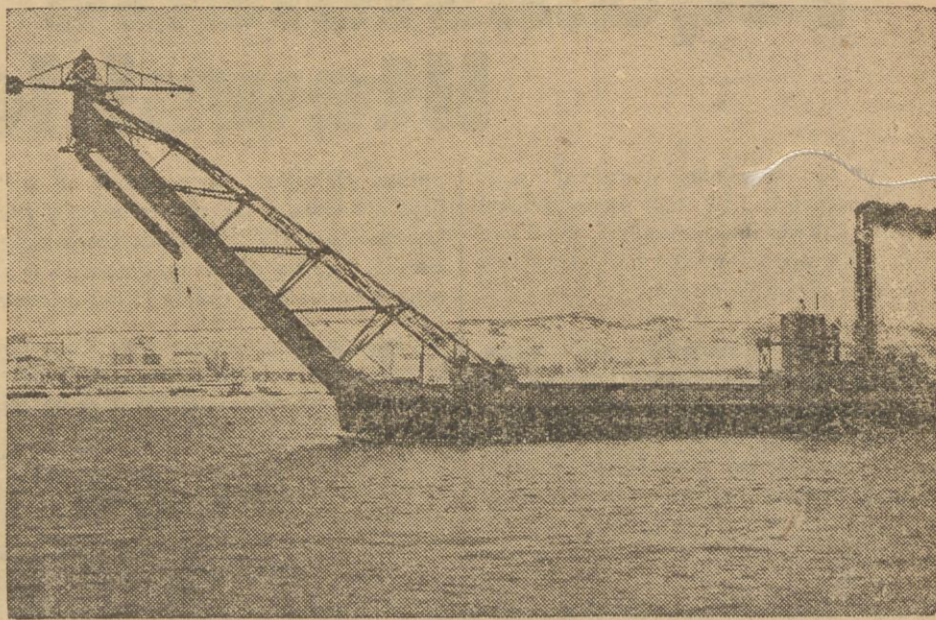
„Tyle mówi się o polityce austriackiej Mussoliniego w związku z osłą Berlin-Rzym. Skończmy z tymi fantazjami. Znam dobrze Mussoliniego i odczuwam dla niego wielki podziw. Jest to mąż stanu na niezwykłą miarę. Wystarczy zapoznać się z tym, co zrobił on w ciągu niewiele lat ze swego kraju i dla swego narodu, aby podziwiać go. Ale ja odczuwam podziw nie tylko dla Mussoliniego-polityka i męża stanu. Żywię również wielki szacunek dla Mussoliniego-człowieka, dla jego charakteru i prawości. Wiem, że gdy Mussolini raz coś powie lub oblicza, będzie to niechybnie i zawsze wykonane i dotrzymane.

— Należy, wraz z Włochami i Węgrami, do tzw. protokółów rzymskich. Układy te mają sens dwójaki: polityczny i gospodarczy. Jest, oczywiście, rzeczą możliwą, że w zakresie gospodarczym to i owo w owych instrumentach może ulec zmianom, gdyż życie nie stoi przecież w miejscu, a przeciwnie, wleży idzie naprzód. Ale to nie będzie jeszcze bynajmniej równoznaczne z jakąś zmianą linii politycznej Włoch w stosunku do Austrii“.

Są to — powiedzmy sobie — słowa Schuschnigga, nie Mussoliniego. Ale jest to ważne, gdyż jest to powiedziane głośno, w wywiadzie oficjalnym. Jest to linia typowa stosunku Austrii do Włoch i... Niemiec.

Z drugiej jednak strony — co tu gadać — oś Berlin-Rzym istnieje i

## Z życia portu gdyńskiego



Stacja bunkrowa „Robur VII“ w Gdyni, która ładuje 300 ton węgla na godzinę

## NA WIDOWNI

### PRZED DEKLARACJĄ POSŁA GEN. ŻELIGOWSKIEGO.

„Kurier Poranny“ pisze: Zastępca przewodniczącego komisji wojskowej wicemarszałek Schaezel rozesłał zawiadomienia do członków komisji, że w czwartek 13 stycznia odbędzie się posiedzenie komisji. Na porządku dziennym rządowy projekt ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (przydział referatu).

Nie jest wykluczone, że przed rozpoczęciem posiedzenia odczytana zostanie deklaracja gen. Żeligowskiego, przewodniczącego komisji.

### DEMOKRATYCZNY ZWIĄZEK LEGIONISTÓW.

W sferach politycznych rozszedły się pogłoski, jakoby w najbliższym czasie miał być zorganizowany Demokratyczny Związek

Schuschnigg przekreślić jej nie jest w stanie. Natomiast nadal jej nie uznaje, a Berlin musi mówić o tym ponad głową Schuschnigga. Szkoda byłoby strześcić — jak mówił Zagłoba.

IKC przyniósł wywiad z premierem Gogą. Co prawda w roku 1935. Ciekawe jest jednak, co wtedy Goga mówił o ustroju Rumunii:

— Jestem zwolennikiem wyeliminowania pierwiastka wyborczego z naszego życia administracyjnego i ustanowienia na czele miast burmistrzów, mianowanych przez rząd. Wreszcie należałoby zagwarantować w odpowiedni sposób wolność prasy z ustawową gwarancją, że będzie ona całkowicie unarodowiona.

A na pytanie prowadzącego wywiad dra Kleszczyńskiego:

— A jakie elementy życia Polski uważa pan za najrealniejsze dla naszej przyjaźni?

Goga odpowiedział:

— Przede wszystkim nasze wojsko. Armia polska jest doskonale wyekwipowana pod każdym względem, posiada najnowsze zdobycze techniki, a co najważniejsze, jest ożywiona doskonałym duchem. I to jest niesłychanie doniosła rzecz. Obecnie bowiem przez Europę przechodził okres wstrząsów, które nie wiadomo do czego mogą nas doprowadzić. Jedno jest tylko pewne, że w tym czasie gwarancja bezpieczeństwa narodu jest silna armia.

Tak więc skończyliśmy na tym, od czego zaczęliśmy. Armia! Ost.

Legionistów. Ożywioną działalność w tym kierunku prowadzi gen. Bolesław Roja, płk. Zdzisław Maćkowski i inni.

### RADA GŁÓWNA C. T. O. I K. R.

Dnia 15 bm. zbiera się po raz pierwszy od czasu walnego zjazdu delegatów z dnia 5 grudnia ub. r. nowo wybrana względnie uzupełniona rada główna Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych. Obok wielu spraw, związanych z działalnością Towarzystwa na rok 1938, rada dokona wyboru zarządu głównego i prezydium. Według zwyczaju, przestrzeganego w CTO i KR prezes rady jest równocześnie prezesem zarządu głównego i prezydium. W myśl statutu radę CTO i KR wybiera walny zjazd delegatów, następnie rada wybiera zarząd, a ten znowu wybiera spośród swego grona prezydium. Jednakże prezes i dwóch wiceprezesów powołuje rada. Rada może przeprowadzić zmiany personalne w składzie zarządu i prezydium.

### O NALEŻYTE TRAKTOWANIE NIŻSZYCH FUNKCJONARIUSZY.

Zarząd Główny Związku Niższych Funkcjonariuszów i Pracown. Państwowych ma się zwrócić w najbliższym czasie do właścicieli czynników o wydanie okólnika w sprawie należytego i godnego traktowania niższych funkcjonariuszy. Chodzi tu o używanie niższego funkcjonariusza do posług prywatnych, uchylających nieraz głośno pracownika państwowego.

### P. P. S. A DR PUTEK.

W szeregu wystąpień dr Putek ze Stron. Lud. współdziałał razem z PPS. Po Bożym Narodzeniu był zapowiedziany przez PPS wlec w Andrychowie, na którym przemawiał młdr dr Putek; wiec się odbył, lecz dr Putek tym razem nie przemawiał. Mówią, że PPS zmieniła swój stosunek do dr Puteka.

### 7 ADWOKATÓW BĘDZIE BRONIĆ DOBOSZYŃSKIEGO.

W zbliżającym się procesie inż. Doboszyńskiego, oskarżonego o najazd na Myślenice, wystąpi przed sądem w charakterze jego obrońców siedmiu adwokatów. Dwóch z Warszawy: adw. Stypulkowski i Czerwiński trzech z Krakowa i dwóch z Lwowa. Skład obrony zwiększy się w ten sposób o dwóch adwokatów.

### Teatr muzyczny „LUTNIA“

Dziś po cenach propagandowych **DIABELSKI JEŹDZIEC** Jutro **REWIA SYLWESTROWA**

## ŚWIĘTA W HOLANDII

(Korespondencja własna)

Po raz pierwszy spędzam święta Bożego Narodzenia w Holandii.

Na próżno szukam w dzień wili nastroju przedświątecznego w mieście. Ot, ruch trochę większy w sklepach i na handlowych ulicach śródmieścia, lecz na bocznych już — cisza i spokój zupełny. Przechodniów mało. Nikt się nie śpieszy, nie widać ludzi obciążonych paczkami. Po co? Wszystko zamawia się za czasów, wszystko zawczasu do domu dostarczono. Nie widać twarzy uśmiechniętych, rozradowanych wyczekiwaniem tych najmilszych ze świąt. Nie słychać gwaru; wszyscy spacerują solidnie, powoli, ale też i spacerować można wolno, mroź nie zmusza nikogo do przyspieszania kroku. Mamy 5 st. C. wyżej zera.

Holandrzy nie święcą specjalnie świąt Bożego Narodzenia. Nie ma żadnych tradycyjnych obrządków czy obchodów, nie ma wspólnej wieczery. Dzień wili — to zwykły dzień powszedni — przedniezdzielny. Choinka zaa-

klimatyzowuje się tutaj dopiero w ostatnich latach. Zapalają ją w pierwszy dzień świąt. Mało też ich jest na ulicach. Symbolem świąt jest raczej listek ostokrzewu (sztuczny). Zielony listek i parę drobnych czerwonych jagódek zdobią okna wystawowe, paczki z podarkami, klapy płaszczy na ulicach.

Budzę się w pierwsze święto. Wyglądam przez okno. Niebo bez chmurki, niebieskie, słońce zalewa miasto. Ciepło. Trawniki świeżo zielone, moc zielonych krzewów. W południe wlegają na ulice spacerowicze. Panowie w jesionkach, niektóre odważniejsze panie w kostiumach nawet, młodzież bez czapek i kapeluszy, w lekkich sportowych płaszczach. Boże Narodzenie, czy bardzo późna Wielkanoc?

W potokach słońca łni się morze, łagodny wiatr pędzi białe grzywy pian na plażę w Scheweningen. Na molo snują się wolno zwolennicy morskiego powietrza. Restauracje i ka-

warnie nadbrzeżne wystawiły stoliki na otwartym powietrzu, gości co prawda na razie mało, lecz widocznie się ich spodziewają, skoro przygotowano stoliki. Wolno przechadzają się rybaków wraz z całymi rodzinami; rybaków przybrane odświeżone w szerokie faldziste spodnie, barwne peleryny do pasa, na głowach mają różne czepki białe, tiulowe, koronkowe, z falbankami, bez falbanek, przytrzymane nad czołem mosiężnymi lub srebrnymi szpilkami o cudeśnych formach. Nie ma prawie dwóch jednakowych czepków i pary podobnych szpilek. Każda miejscowość, każde niemal miasteczko holenderskie ma swoją formę czepka i szpilek. Wolno, cicho suną tuż nad brzegiem morza eleganckie limuzyny, przez szyby migają wielkie, blade twarze Holendrów z grubymi cygarami w ustach, obok nich twarze małżonek żywcem zeszytych z płóci Rubensa, tak samo pulchnych, tak samo biało-różowych, o takich samych pełnych kształtach. Nawet przędące słońce nie dołało rozruszać solidnych, zawsze jakby sennych Holendrów.

Wieczorem w niezliczonych oknach świecą choinki. Wobec panującego

powszechnie zwyczajni niezastłaniają okien widać zgromadzone wokół dzieci, oglądające podarki, widać za dowolonych rodziców, siedzących poważnie, wygodnie w fotelach. Ojcowie — bez marynarek, a nawet i bez kamizelek często, z cygarami w ustach. Małżonki z nieodłączną robotką szydełkową w rękach. Wszystko jakiegoś znużonego, sennie, i tak strasznie solidne. Nawet dzieci jakieś inne, nie słychać wrzawy, nie widać radosnej zabawy, poważnie, solidnie pokazują sobie wzajemnie dary, prawdopodobnie przerachowując je na guldeny.

I kwiaty, jak zwykle, kwiaty. Jak już mówiłam, mało świerków, nie ma prawie choinek, ale za to kwiatów moc, jak zwykle wszędzie. Do niedawna jeszcze dominującym ich kolorem na Boże Narodzenie był czerwony. Czerwone tulipany dekorowały stoły, okna. Od paru lat przechodzi Holandia na kolor biały. Obecnie kwiatami nie zastawione są białymi bżami, białymi cyklamenami, hiacyntami. Do dekoracji stołów i mieszkank używa się rozmaitych „arrangements“ — kompozycji kwiatarsko-dekoracyjnych z gałązek świerkowych, szyszek malowanych na biało i kwiatów. Stawia się także coś na stole, wie

# Piętnastolecie waluty litewskiej

W Nr. 49 „Chaty Rodzinnej” p. t. „Piętnastolecie lita” znajdujemy artykuł p. Konstantego Okulicza, dyrektora Banku Polskiego w Kownie. Artykuł ten poniżej przedrukujemy.

Pierwszego października roku bieżącego upłynęło 15 lat od wprowadzenia w Litwie własnej waluty. W gorączkowym życiu powojennym świata, gdy w kinematograficznym tempie ulegają zasadniczym zmianom warunki jak polityczne tak i gospodarcze poszczególnych państw, okres lat piętnastu jest dostatecznie długi, aby go można uważać za etap, z którego rzuci się okiem wstecz. W niniejszym więc artykule postaram się w krótkich słowach obrazować retrospektywnie losy waluty litewskiej w ciągu ubiegłego piętnastolecia.

W roku 1916 władze okupacyjne niemieckie utworzyły z byłych gubernij rosyjskich: kowieńskiej, wileńskiej, grodzieńskiej oraz części kurlandzkiej oddzielną jednostkę administracyjną pod nazwą „Oberost” i zaopatrzyły ją we własny pieniądź: „oberostrubel”, którego ustawowy kurs równał się jednemu rublowi rosyjskiemu lub dwóm markom niemieckim.

Z chwilą uznania przez Niemcy niepodległości Litwy ruble „Oberost” pozostały jako oficjalny pieniądź w kraju, przy czym Niemcy zagwarantowały ich autonomiczną wymiarnalność na walutę niemiecką podług wyżej wymienionego kursu. Wytworzyła się przez to dosyć dziwna sytuacja, polegająca na tym, iż młoda państwo litewskie posiadało własny pieniądź, lecz jednocześnie nie posiadało własnej waluty. Skutkiem tego była całkowita zależność finansowa i gospodarcza od Niemiec, które wywoziły z Litwy surowce i produkty rolnictwa i w zamian dawały pieniądze, które z każdym dniem traciły na wartości, gdyż „oberostrubel” były emitowane w Niemczech i zrównane z walutą niemiecką. W końcu doszło do tego, iż marka niemiecka niemal całkowicie straciła wszelką wartość i ludność Litwy znalazła się wobec faktu sprowadzenia literalnie do zera wszystkich swych nagromadzonych oszczędności oraz kapitałów obrotowych.

Jest bezwzględnie wielką winą ówczesnego rządu, iż tak długo zwlekał z wprowadzeniem własnej waluty i z tego powodu naraził ludność kraju na nieobliczalne straty.

Nakoniec, w końcu 1922 roku, w niewymownie ciężkich warunkach zupełnej dekapitalizacji kraju oraz gospodarczego wysiania przez niemieckiego sąsiada — przystąpiono do utworzenia własnej waluty.

Dnia 1 października 1922 r. został ogłoszony dekret o wprowadzeniu własnej waluty oraz o założeniu oddzielnej instytucji emisyjnej w postaci Banku Litewskiego. Wartość lita w przeliczeniu na złoto została ustalona w wysokości 0,150462 gramów czystego złota, co odpowiadała  $\frac{1}{10}$  wartości w złocie dolara Stanów Zjednoczonych. Ów czysto przypadkowy stosunek lita do dolara wywołał później wiele nieporozumień wśród szerszej publiczności, która była przekonana, iż lit jest oparty wyłącznie na dolarze, i z tego powodu w 1932 roku w czasie załamania się dolara wybuchła wśród ludności Litwy panika, którą z trudem udało się zażegnać. W rzeczywistości lit jest oparty wyłącznie na złocie, czyli jest walutą złotą. Jedynym ustawowym pokryciem dla lita jest złoto, którego Bank Litewski obowiązany jest posiadać w swych skarbcach w ilości stanowiącej  $\frac{1}{3}$  wartości wypuszczonych bank-

notów. Natomiast obca waluta, a w tej liczbie i dolary, jak również weksle zdyskontowane służą jako dodatkowe pokrycie lita. Tym się tłumaczy, dlaczego w okresie załamania się dolara lit nie ucierpiał.

Jako podstawowe pokrycie lita w chwili jego powołania do życia została przyjęta suma 3-ech milionów rubli w złocie, uzyskanych przez Litwę od rządu sowieckiego na podstawie traktatu pokojowego. W przeliczeniu na lity powyższa suma stanowiła okragło 15,2 mil., które też figurują w pierwszym bilansie Banku Litewskiego jako złote pokrycie lita. Oprócz tego rząd ustąpił Bankowi kilkanaście milionów litów w walucie obcej, które służyły jako pokrycie dodatkowe. Pierwszy bilans Banku Litewskiego na dzień 31 grudnia 1922 roku wykazał wysokość zapasu złota w ilości 15,2 mil., obcej waluty na 17,9 mil. przy obrocie banknotów w sumie 30,2 mil. litów. Z tych cyfr widocznym jest w jakim stopniu kraj był w owym czasie biedny i gospodarczo wycieńczony, jeżeli obrót banknotów w wysokości 30 mil. litów mógł wystarczyć i nie spowodował katastrofalnej niżki cen.

Poczynając jednak od 1923 roku zapas złota i walut w Banku Litewskim szybko wzrastał i już w końcu 1924 r. wynosił 30,8 mil. litów w złocie oraz 62,3 mil. w walutach obcych przy ogólnym obrocie banknotów w wysokości okragło 99 mil. litów. Najwyższe pokrycie widzimy w ostatnich latach przedkryzysowych nietylko w złocie, ale w walutach obcych. Tak w końcu 1930 roku całkowite pokrycie waluty wynosiło 107%, w tym w złocie 33,6%, zaś 73,4% w walutach obcych, czyli w dewizach. Bank Litewski w owych

czasach trzymał w swych skarbcach jedynie ilość złota ustawowo wymagalną jako pokrycie, natomiast posiadał bardzo znaczną ilość dewiz. Jednak załamanie się funta angielskiego w 1931 roku, a potem dolara w 1932 r. przyprawiło Bank o znaczne straty z powodu różnicy kursu i zmusiło do likwidacji dewiz, a trzymanie pokrycia lita prawie wyłącznie w złocie. To też w ostatnich latach obserwujemy znaczny wzrost zapasów złota kosztem dewiz. Tak na 31 lipca 1937 roku pokrycie złotem wynosiło 76,6 mil. litów, zaś dewizami tylko 6,4 mil.

W drugiej połowie 1934 i w 1935 roku w związku z ogólnosiwiatową niejasną koniunkturą gospodarczo-polityczną zapas złota i walut w Banku Litewskim zaczął się zmniejszać w sposób niepokojący i powstała poważna obawa zachwiania się kursu lita. Powyższe zmniejszenie pokrycia powstało stąd, iż znaczna część kapitalistów za posiadane lity kupowała obcą walutę, inni, w tej liczbie przeważnie Żydzi, wysyłali swe kapitały za granicę. Podobny stan rzeczy zmusił rząd litewski do wprowadzenia ograniczeń walutowych od dn. 1 października 1935 roku. W ten sposób został zahamowany odpływ kapitałów z kraju i pokrycie lita zaczęło szybko wzrastać. Obecnie wynosi ono przeszło 65% obrotu banknotów i posiada stałą tendencję wzrostu. W tym stanie rzeczy ograniczenia walutowe mogły być zdjęte, jednak nie byłoby to wskazane dopóki nie nastąpi ogólnosiwiatowe odprężenie walutowe, na co tymczasem jeszcze się nie zanosi. Wobec tego rząd uważał za wskazane przedłużyć ograniczenia walutowe jeszcze na rok jeden, tj. do 1 października 1938 r.

K. Okulicz.

## Losowanie 3 proc. Prem. Pożyczki Inw. I-ej emisji

W dniu 7 stycznia 1938 r.

Zi 500: 2—289, 312, 1417, 1822, 2789, 3088, 3075 4805 5598 6087 6468 7723 7522 7370 7091 8867 9699 9675 10319 10900 11655 12076 12901 12529 13754 13973 14290 15165 15473 16620 16999 17200 17553 20347.  
8 — 1309 1434 1206 1530 2330 2991 3345 4269 5184 6118 6877 7169 7389 7593 8226 8184 8367 9026 9445 9689 10237 12020 12861 13289 13915 14163 16018 16053 16190 16446 16782 18757 21317 21693 22544.  
25 — 883 2356 3341 3360 3504 4165 4492

6067 7080 7836 8555 8586 8962 8960 10049 11216 722 12529 12774 12944 13045 12113 13708 13932 15132 15477 16345 16612 16774 17307 17572 19047 19464 22320 22954.  
34 — 455 621 1190 1225 2496 2545 3059 4579 4605 5348 5902 8393 9254 9419 9599 10030 10612 11846 11930 12883 13134 13398 13922 14272 15053 15129 17036 17906 19528 18322 19233 21098 21476 21768 22927.  
38 — 63 1010 1622 1632 2729 2841 3470 4051 4191 4385 4862 5461 5741 5871 7650 8836 9574 10813 13475 15244 15271 15902 16004 16574 18039 18197 19214 19890 19560 20935 21153 2453 22821 22857 22848.

Zi 300: 13 — 93 368 360 266 858 1292 2001 2459 2667 2716 2777 3157 3323 3413 3948 4284 4390 4512 4706 5274 5612 6100 6669 6757 6773 6807 7540 8286 8293 8877 8970 9164 9217 9376 10950 11176 11505 11708 11824 12170 12599 12857 13485 13470 13793 13971 13967 14144 14214 15043 15133 15143 15417 15712 15763 16678 17098 17722 17777 17958 18044 18561 186672 18859 19307 19848 20158 20443 20821 21131 21436 21796.

14 — 380 389 944 1021 1076 1313 1168 1160 1639 2120 2907 3412 3785 4296 4828 4857 4968 5043 5209 5334 5910 5963 5837 5717 6211 6222 6287 7010 7535 7817 8699 9292 9216 9384 9925 10503 11924 11718 11447 11054 11018 11115 11161 12062 12052 13066 13164 13478 13911 14420 14446 15002 16082 16680 17405 17356 17694 17010 17843 18001 19400 19290 19507 19867 20166 20439 20390 21964 22445 22792 22164 22827.

45 — 17 114 642 648 1955 1972 2246 2051 2886 3723 3894 3998 4233 4073 4435 4845 5153 5368 5361 6808 5815 5896 6239 6755 6143 6992 6274 6910 7777 7570 7067 7075 7201 7826 8993 8908 8757 8204 9056 9188 10348 10544 10355 11680 11173 11669 11447 15001 15016 15589 18120 18704 16639 21339 21486 21180 21732 22024 22314 22264 22839.

W dniu 8 stycznia 1938 r.

Zi 200.000 36 — 11642.  
Zi 50.000 25 — 16606.  
Zi 25.000 45 — 5497.  
Zi 10.000 10 — 20325 14 — 9618 22 — 13403 29 — 6462.

Zi 5.000 12 — 19025, 23 — 17675, 2 — 4890, 34 — 15399, 34 — 11480, 35 — 20351, 37 — 17363, 38 — 549, 45 — 17569, 47 — 2154, 49 — 17749, 50 — 18103.

Zi 2.000 1 — 259 2970 11124 13500 19389 3 — 4860 9950 11519 14024 18787 10 — 1938 10499 14612 18457 18475 23 — 238 2992 6511 8579 20032 34 — 7343 16037 17104 21365 22509 37 — 884 6563 9473 14477 22037 41 — 11546 12770 15878 16160 22692 48 — 2274 54337 15023 16501 176620.

Zi 1.500 6 — 1575 5076 5555 6311 7959 8085 9010 10470 12755 21522 8 — 1106 4608 4881 8472 11230 14109 16950 16983 17514 17 — 405 1936 2651 3290 3320 7672 9355 10753 10172 16935 25 — 1257 2325 2624 2796 4694 5281 6139 6738 7563 83911 11063 1216 11047 14552 147454 15795 18761 19103 20373 22011 29 — 3101 3541 5909 6342 7884 3406 9160 15925 19088 20328.

Zi 500 6 — 218 362 773 2968 5107 6552 6799 7014 7138 7270 8029 8530 8690 8876 10343 10795 12753 13276 13059 18510 13682 13944 14342 15357 16037 16459 18408 19036 21133 21243 21900 22235 22978 10 — 675 767 773 1764 2364 2896 2950 2976 4875 5960 6484 6658 7321 8226 8882 9421 10569 10727 10971 11814 12322 13497 14762 15594 15697 15699 16443 175042 17882 19345 19791 21143 21387 22171 22730 22342.

12 — 147 204 2620 3938 6040 6677 7416 7789 7883 7980 8330 8244 10737 12615 13256 14257 14480 14543 14827 15329 16129 16459 16915 173818 17855 18020 18448 20171 20455 20668 20933 21165 22073 22095 22945 14 — 427 1150 1241 1395 1454 2815 3298 3278 4325 4900 5161 6347 6474 7553 8891 8881 9040 9114 10496 11219 11224 12164 12194 12204 14433 14887 14980 15693 16026 16122 17820 19588 19551 20284 21448 21557 21 — 148 209 929 1656 1766 3463 3594 4529 5143 5415 6253 7871 8263 8427 8475 10645 11879 12204 12392 12545 14260 15661 15812 16344 17353 17728 17870 19264 19793 19358 20152 20756 20525 22008 22728.

## Einstein w Indiach

Oto pierwsza pocieszająca wieść ze Wschodu, targanego niepokojami i alarmami: prof. Einstein organizuje wydział w świeżo utworzonym uniwersytecie w Indiach południowych. Chińskie uczelnie walą się w gruzy pod bombami lotniczymi, zaś w niedalekich Indiach powstaje nowa placówka naukowa. I to przy udziale takiej znakomitości światowej. Wschód pozostaje więc Wschodem tzn. terenem skrajnych kontrastów.

### TEORIA WZGLĘDNOŚCI.

Została ona znakomicie spopularyzowana, podobnie jak „Freuda teoria snów”. Tym niemniej utrzymało się po dziś dzień powiedzonko jakiegoś dowieciska, że teorii względności nie rozumie nikt, z wyjątkiem samego Einsteina, acz i on nie po trafi jej wytłumaczyć. Taki to już widak teorii fizycznych, boć i teoria kwantów Plancka uchodzi za jakąś bestię apokaliptyczną dostępną jeno dla esoteryków i wybrańców „rozumiejących nastroj i symbole”.

Przypuszczać można, że maharadża Travancore założyciel nowego uniwersyte tu zaprosił prof. Einsteina w charakterze organizatora wydziału matematyczno-przyrodniczego nie tyle z podziwu dla za witej teorii, ile ze względu na sławę uczono go, pomnożoną nimbem perypetii, związanych z problemem rasowości. Nie zmienia to oczywiście faktu, że wybór był trafny i że prof. Einstein organizuje wydział wspaniale. Ma zresztą 6 miesięcy do dyspozycji.

### FIZYKA A ETYKA.

Teoria względności jest teorią fizykalną. Spopularyzowano ją jednak głównie w dziedzinie etycznej, co naturalnie wcale nie leżało w intencjach autora teorii. W rezultacie na każdym kroku spytka się rezonerów, obdarzonych — według szczęśliwego wyrażenia Tuwima — „lekkocią myślą niedzwyczajną”, którzy usiłują usprawiedliwić czyny nieetyczne rzekomą względnością dobra czy zła. Na rękę im są swoiście interpretowane wyrażenia nie których znakomitych pisarzy, jak np. Maeterlincka: Wypadki są czystą wodą, której dopiero sami nadajemy zapach czy barwę; lub A. France'a: Nie ma rzeczy absolutnie złej czy absolutnie dobrej: rzecz może być dobra do pewnego użytku, a zła — do innego. Tak oto transponowano relatywizm fizykalny w dziedzinę etyki, stwarzając płytki relatywizm etyczny. Sprawdza się tu raz jeszcze głęboka uwa ga Dostojewskiego o płaskich, banalnych umysłach, które najczystsza idea potrafią w mig wykoszlawić i uczynić z niej karyka turę.

### GEST MAHARADŻY.

Swoją drogą gest maharadży Travancore zasługuje na uznanie. Tyle się słyszało i czytało o bezmyślności, gnuśności, okrucieństwie i sybarytyzmie tych wschodnich kacyków, hamowanych jeno ręką rozy-

dentów angielskich, że założenie wyższej uczelni, zamiast kupienia sobie np. pałacu w Cannes musi wywołać pochlebny opinię o induskim nababie. Mniejsza o to czy i jakie działały tu wpływy postronne. Osta łecznie przecież maharadża ma prawo dysponować swym skarbcem dowolnie. Tym właśnie przeło jego zasługa, że zadyspo nował właśnie w kierunku stworzenia wśród 300-milionowej rzeszy rodaków je szcze jednego lumen wiedzy, których nig dy za wiele.

### KRAJ TYSIĄCA SPRZECZNOŚCI.

Odkąd zawitali do Indji pierwsi Euro pejczycy, a zwłaszcza odkąd Kompania Wschodnio Indyjska zajęła się systematycz ną eksploatacją i eksploracją Hindostanu, by go złożyć wreszcie u stóp królowej Wik torii jako cesarstwo i perłę korony bryljskiej, uchodzą Indie za kraj tysiąca sprze czności. Istotnie, któż nie wie o bajecznym zbytku radków z jednej strony a niesłychanej nędzy pariasów z drugiej? O ascetycznej, niezmodowanej pracy duchowej nad sobą braminiów i pustelników, a kompletnym marazmie, indolencji i kwietyzmie innych? O humanitaryzmie nie tylko względem ludzi, lecz również wzglę dem zwierząt, a z drugiej strony — o dzikich i krwawych obrzędach różnych Angów-dusicieli? Można by długo wliczać kontrasty wszelakiego typu, rozkwitające na tej ziemi tysiąca kast i tysiąca kultów.

Wydaje się jednak, że niwelujący wpływ cywilizacji europejskiej, która przenika tu od szeregu dziesięcioleci robi swoje i dzi sia Indie coraz mniej przypominają bajki Szecherezady, a coraz więcej cpođennia ją się do zachodu. Może jest to objaw zewnętrzny. Może dusza Wschodu pozosta je w Indiach ta sama, tak jak w Japonii, która przyswoiła cywilizację białych, zachowując swą mentalność. Trudno o tym decydować. Tezy socjologii nie są tak niezłomne, jak twierdzenia matematyki, którą Einstein ma w ciągu 6 miesięcy zaszczyć na gruncie hinduskim. A więc i diagnozy socjologiczne nie są tak pewne. Łatwiej przewidzieć też bieg komedy za lat 50 i nie omylić się ani o sekundę, niż orzec jak będą w owym czasie wyglądały Indie, bajeczne Indie, kraj tysiąca sprze czności.

### ZACHÓD — WSCHODOWI.

Amerika posyła prof. Einsteina do In dii, Zachód czyni kurtuazyjny gest pod adresem Wschodu. Lux ex Occidente ma zabłysnąć w Travancore już jako lux in Oriente. Piękny przykład współpracy kulturalnej między narodami. Zarazem pięk na ilustracja flaubertowego określenia Wiedzy: „Królestwo moje rozciąga się na cały świat, a pragnienie moje nie ma granic. Krocząc wciąż naprzód, wyzwalając umysły i wążąc planety... Nazywają mnie Wiedzą”.  
New.

## Zbiór broni myśliwskiej skonfiskowano hr. Drohojowskiemu

Znany przywódca Stronnictwa Ludowe go hr. Drohojowski, który został skazany za udział w zajęciach chłopskich otrzymał niedawno nową karę administracyjną. Mianowicie z powodu niewykupienia karty na broń władze administracyjne

skonfiskowały u hrabiego Drohojowskiego w jego dworze zbiór broni myśliwskiej. Zbiór broni hr. Drohojowskiego przedsta wił się b. okazale i należał do najpiękniejszych zbiorów w Polsce.

## Obława na Maruszczykę przerwana

Komenda wojewódzka policji państwo wej w Kielcach zrezygnowała z obławy za zbiegłym bandytą Maruszczyką, odwo łując z terenu obławy resztę patroli poli cyjnych.

Nie znaczy to, by policja całkowicie zrezygnowała z ujęcia bandyty, który po szukiwany jest nadal przez policję na te renie całego kraju.

## Bydgoski lekarz wynalazł środek na raka

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwa no na zapowiedziany od dawna referat

bydgoskiego lekarza-naturalisty, Sękowski ego o uleczalności raka. Prelegent przed stawił wynik długoletnich badań i do świadczeń przy leczeniu raka. Dr Sękowski oświadczył, że rak jest chorobą uleczalną. Twierdzenie to poparł licznymi dowodami ze swej praktyki lekarskiej. P. Sękowski wyleczył swoim systemem około 150 ludzi chorych na raka. W wielu wypadkach uda no się do niego po beznadziejnych kura cjach u lekarzy zagranicznych i wtedy sys tem lekarza bydgoskiego okazał się zba wienly.

## Do egzaminów

przygotowuje doświadczony b. naucz. gimn. w zakresie programu nowego i dawnego typu gimn. Specjalność: pol ski, matematyka, fizyka, przyroda. Nauka solidna. Opłata przystępna. Zgłoszenia: do redakcji „Kurjera Litewskiego” po godz. 7.30 wiecz. lub telefonicznie nr. 4-84, pokój 45, od godz. 11 rano do 7 wiecz.



Reporter dziennikarski dokonuje zdjęć fotograficznych, jak działa nowy wynalezek zaprowadzony w kolejniectwie angielskim. Trzecia szyna, wprowadzona na torach na odpowiednich odcinkach wprowadza w ruch specjalny mechanizm na lokomotywie — w razie potrzeby sygnalizowa nia np. zajętego toru przed pociągami

# Tabela loterii

4-ty dzień ciągnięcia 4 klasy 40 Loterii Państw.

## I i II ciągnięcia Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł.  
na nr. 104814.

- 30.000 zł.: 136139
- 15.000 zł.: 82151
- 10.000 zł.: 41522 63977 122063
- 137620
- 5.000 zł.: 25342 127484 145212

- 169639
- 2.000 zł.: 2920 10617 14028
- 46679 50454 57190 136865 138566
- 144915 193516 193855
- 1.000 zł.: 6371 30940 33296
- 34362 41922 46922 52680 53663
- 96165 99776 100700 107432 110580
- 128535 132770 137029 139966
- 147859 160102 166275 169813
- 176184 182451 194964

## Wygrane po 200 zł.

- 167 204 37 69 316 562 609 936 72
- 1131 88 285 429 511 651 733 2004 143
- 200 318 728 3221 88 304 41 519 45
- 748 76 4027 101 8 208 393 409 16 819
- 977 85 5034 240 414 17 539 41 21 670
- 727 973 6189 307 409 69 92 98 587
- 619 725 8132 71 347 437 640 80 837
- 9554 876 938

- 10153 67 243 631 834 986 11029
- 71 265 479 81 745 896 981 12087 203
- 78 88 378 459 510 46 697 775 833 95
- 975 1319 0221 593 768 843 14069 183
- 209 46 314 488 956 15153 61 273 347
- 419 33 62 633 809 902 63 16272 442
- 588 98 868 17128 79 294 631 90 18028
- 47 104 371 459 573 668 762 857 994
- 19056 588 626 51 846 948

- 20058 68 147 328 573 669 744 818
- 37 69 21083 201 3 42 417 65 577 699
- 22289 348 420 539 93 717 807 23014
- 344 71 423 622 732 66 803 75 905 52
- 24248 54 568 603 25326 933 26227
- 373 471 511 79 772 935 27031 174 332
- 494 850 28115 355 466 687 789 851
- 73 75 920 29011 439 680 852 83 91 92
- 907 23

- 30230 58 534 640 711 36 87 953 98
- 81111 236 380 419 669 930 32188 224
- 819 417 997 33179 99 317 417 68 703
- 835 34023 301 400 664 94 728 35020
- 23 604 52 94 635 724 44 57 36107 375
- 83 532 616 97 916 17 37548 736 95
- 828 934.

- 83169 88 92 408 504 36 654 74 861
- 89181 58 77 285 95 571 654 726 43
- 022 26 92 40112 88 266 68 416 99
- 690 744 945 56 62 90 41011 33 45
- 213 89 396 415 688 827 39 989
- 42178 202 42 899 689 734 845 43043
- 95 125 65 73 244 349 87 455 516
- 627 701 52 44022 44 115 32 74 94 79
- 98 209 438 531 608 34 46 963 72
- 45340 73 428 80 797 46072 166 502

- 764 840 47599 635 47 48062 512 37
- 711 834 907 30 81 49002 386 99 599
- 878 50189 77 226 27 61 842 485 651
- 767 51006 95 161 23047 44 548 92
- 833 95 468 88 500 803 86 926 54 61
- 53193 99 282 349 416 44 505 17 754
- 853 72 946 54099 154 69 81 338 408
- 92 544 665 704 26 999 55120 205 18
- 83 87 405 523 25 68 763 839 980
- 56020 28 52 56 118 222 70 303 479

- 515 62 69 70 742 57017 75 142 470
- 506 797 58089 142 261 571 862 974
- 59027 47 263 555 610 53 71 763 76
- 803 60053 40 156 207 82 319 24 84
- 38 896 61064 83 95 188 225 82 451
- 74 504 85 678 91 62171 265 505 629
- 706 833 926 63125 262 319 57 556
- 605 824 917 64195 225 43 363 497

- 531 759 819 64 65178 451 60 68 91
- 98 99 503 33 668 84 86 775 897 910
- 66114 68 92 260 68 862 466 593 600
- 990 67383 502 47 626 764 987 68161
- 303 41 68 456 87 513 709 41 890 998
- 69163 207 62 404 29 44 671 826
- 70133 837 448 98 607 666 71 749
- 895 71128 561 607 59 764 91 890
- 95 992 72300 44 50 416 19 81 90
- 546 603 47 51 751 94 920 73151 298
- 443 82 500 783 814 933 74008 17 427
- 628 700 828 993 75038 69 205 674
- 851 953

- 76176 876 576 85 697 878 77291
- 397 444 539 606 785 78223 77 341
- 530 79051 224 66 71 491 540 666
- 796 906 80057 86 151 213 830 74
- 605 845 81156 358 71 650 838 60
- 955 82005 11 434 75 56 503 792
- 83231 95 348 72 820 947 84003 12
- 242 69 92 400 12 37 99 541 649
- 775 906 28 90 992 85039 364 433
- 529 612 78 224 826 938 96 86056
- 106 40 67 322 422 31 44 70 95 681
- 621 67 715 892 940 58 87056 190
- 627 53 536 87 50 695 781 892 960
- 885244 69 621 45 824 911 65 59
- 89024 250 66 361 76 422 933
- 90342 417 93 94 583 637 736 66
- 851 91938 117 484 743 51 843 931
- 90 92060 84 127 242 50 84 329 443
- 518 670 702 54 71 807 955 93110
- 371 488 526 716 63 83 834 909
- 94048 246 55 456 563 72 647 854
- 95 914.

- 95163 231 301 78 503 607 717 0
- 40 906 43 79 92 96065 118 353
- 449 573 612 809 986 97038 84 269
- 78 531 58 626 891 98229 30 349
- 445 631 713 49 90 847 99103 247
- 87 599 710 32 900 98 100087 88 107
- 84 250 65 899 601 49 833 43 92
- 967 78 101240 346 435 510 723 96
- 921 63 102001 129 217 20 52 61
- 369 401 26 662 792 103060 101 12
- 226 817 84 537 57 699 704 813 90
- 100 104009 446 538 667 765 76
- 882 105011 193 336 580 626 92 73
- 106053 160 258 78 473 92 553 659
- 97 724 636 901 22 107173 223 357
- 804 108011 331 309 51 615 76 742
- 863 905 109239 314 44 79 507 627
- 751 95 110048 54 367 643 46 62
- 67 781 875 11210 322 60 93 495 602
- 790 814 988 92 112329 45 489 618
- 746 817 28 950 56 49 61 74 113106
- 77 230 375 422 46 62 532 69 736
- 844 979.

- 114159 562 815 115039 117 342 91
- 433 967 116042 73 359 570 891 980
- 117168 220 84 334 421 63 619 42 907
- 118218 79 408 43 74 93 587 708 987
- 119073 246 7 391 409 97 582 726 59
- 874 940 12003 119 86 46 68 81 205
- 389 508 12 85 649 72 121031 49 268
- 87 92 504 29 31 608 704 72 809
- 122058 74 248 619 123021 63 193 297
- 301 607 53 884 124086 12 388 99 281
- 451 580 670 834 40 942 74 125191
- 329 462 70 529 41 835 64 912 37
- 126149 366 504 78 98 629 737 846 89
- 127064 130 260 98 504 31 868 128242
- 455 661 717 850 54 38 986 129330 2
- 472 571 615 92 715 89 858

- 130041 94 192 276 356 456 715 43
- 985 131066 72 106 63 352 74 406 32
- 678 761 804 132032 50 167 301 559
- 133066 269 350 1 466 533 41 55 6
- 646 59 701 869 924 134080 100 224
- 349 81 570 855 135112 42 406 75 511
- 7 96 633 83 742 83 136042 106 848
- 658 813 905 67 137243 81 332 491
- 639 731 65 86 810 72 138278 891 575
- 914 75 139108 38 509 58 670 771 930
- 140278 341 70 404 570 665 700 863
- 141002 58 322 94 453 80 94 559 611

- 142023 215 321 408 53 549 748 827
- 74 5 934 143041 111 212 49 628 885
- 144139 70 279 781 8 838 94 915
- 145003 261 301 726 836 988 146323
- 82 419 25 31 98 522 739 72 983
- 147136 52 370 470 645 51 880 6
- 148009 207 9 506 979 149187 432 8
- 771 8 859 150036 324 423 634 875
- 151006 43 269 359 82 491 541 687
- 763 814 64 936 43 70

- 152011 27 93 100 16 411 28 633 726 815
- 49 94 153029 258 564 77 620 711 22 154223
- 313 94 511 67 667 809 30 821 83 155027 146
- 352 4545 866 156245 63 461 616 82 808 918
- 157081 104 13 26 438 55 82 572 753 886 969
- 158199 285 371 9 424 94 609 681 79 728 48
- 65 82 159201 344 607 57 77 703 809 160206
- 68 536 639 772 85 950 161336 544 162034
- 58 155 764 160081 451 508 649 69 95 800
- 957 164216 435 534 6 609 785 859 71 89 974
- 165008 143 203 19 82 300 11 25 412 37 779
- 31 81 166013 212 332 412 516 645 702 954
- 167050 71 598 916 46 168141 240 315 457
- 713 851 16182 232 541 652 956 170246 52 476
- 783 764 84 845 68 962 171069 28 16 625 62
- 777 172124 85 891 792 997 173050 6 148221
- 783 174103 41 510 2 632 61 707 175288 30
- 64 448 522 618 700 980 176065 430 606 940
- 171042 252 371 94 551 87 725 33 635 925 33
- 178254 321 66 419 823 81 616 845 73 179102
- 298 415 605 775 896 933 180235 397 739 41
- 990 181196 378 400 510 860 182902 95 239 41
- 656 874 928 183087 110 204 17 75 96 325
- 411 621 75 718 44 62 879 184028 178 276 572
- 185025 302 69 856 691 754 83 188008 11 69
- 386 517 643 775 865 915 187120 37 645 60
- 178 99 890 180015 78 164 312 428 52 739 41
- 169321 491 507 630 745 837 930 190216 258
- 301 488 548 72 728 84 927 35 191103 336
- 94 528 628 30 750 891 922 192104 302 602
- 25 738 879 92 193200 79 374 801 194120 303
- 410 97 585 91 618 66 812 88 945

- 49 94 153029 258 564 77 620 711 22 154223
- 313 94 511 67 667 809 30 821 83 155027 146
- 352 4545 866 156245 63 461 616 82 808 918
- 157081 104 13 26 438 55 82 572 753 886 969
- 158199 285 371 9 424 94 609 681 79 728 48
- 65 82 159201 344 607 57 77 703 809 160206
- 68 536 639 772 85 950 161336 544 162034
- 58 155 764 160081 451 508 649 69 95 800
- 957 164216 435 534 6 609 785 859 71 89 974
- 165008 143 203 19 82 300 11 25 412 37 779
- 31 81 166013 212 332 412 516 645 702 954
- 167050 71 598 916 46 168141 240 315 457
- 713 851 16182 232 541 652 956 170246 52 476
- 783 764 84 845 68 962 171069 28 16 625 62
- 777 172124 85 891 792 997 173050 6 148221
- 783 174103 41 510 2 632 61 707 175288 30
- 64 448 522 618 700 980 176065 430 606 940
- 171042 252 371 94 551 87 725 33 635 925 33
- 178254 321 66 419 823 81 616 845 73 179102
- 298 415 605 775 896 933 180235 397 739 41
- 990 181196 378 400 510 860 182902 95 239 41
- 656 874 928 183087 110 204 17 75 96 325
- 411 621 75 718 44 62 879 184028 178 276 572
- 185025 302 69 856 691 754 83 188008 11 69
- 386 517 643 775 865 915 187120 37 645 60
- 178 99 890 180015 78 164 312 428 52 739 41
- 169321 491 507 630 745 837 930 190216 258
- 301 488 548 72 728 84 927 35 191103 336
- 94 528 628 30 750 891 922 192104 302 602
- 25 738 879 92 193200 79 374 801 194120 303
- 410 97 585 91 618 66 812 88 945

- 152011 27 93 100 16 411 28 633 726 815
- 49 94 153029 258 564 77 620 711 22 154223
- 313 94 511 67 667 809 30 821 83 155027 146
- 352 4545 866 156245 63 461 616 82 808 918
- 157081 104 13 26 438 55 82 572 753 886 969
- 158199 285 371 9 424 94 609 681 79 728 48
- 65 82 159201 344 607 57 77 703 809 160206
- 68 536 639 772 85 950 161336 544 162034
- 58 155 764 160081 451 508 649 69 95 800
- 957 164216 435 534 6 609 785 859 71 89 974
- 165008 143 203 19 82 300 11 25 412 37 779
- 31 81 166013 212 332 412 516 645 702 954
- 167050 71 598 916 46 168141 240 315 457
- 713 851 16182 232 541 652 956 170246 52 476
- 783 764 84 845 68 962 171069 28 16 625 62
- 777 172124 85 891 792 997 173050 6 148221
- 783 174103 41 510 2 632 61 707 175288 30
- 64 448 522 618 700 980 176065 430 606 940
- 171042 252 371 94 551 87 725 33 635 925 33
- 178254 321 66 419 823 81 616 845 73 179102
- 298 415 605 775 896 933 180235 397 739 41
- 990 181196 378 400 510 860 182902 95 239 41
- 656 874 928 183087 110 204 17 75 96 325
- 411 621 75 718 44 62 879 184028 178 276 572
- 185025 302 69 856 691 754 83 188008 11 69
- 386 517 643 775 865 915 187120 37 645 60
- 178 99 890 180015 78 164 312 428 52 739 41
- 169321 491 507 630 745 837 930 190216 258
- 301 488 548 72 728 84 927 35 191103 336
- 94 528 628 30 750 891 922 192104 302 602
- 25 738 879 92 193200 79 374 801 194120 303
- 410 97 585 91 618 66 812 88 945

- 152011 27 93 100 16 411 28 633 726 815
- 49 94 153029 258 564 77 620 711 22 154223
- 313 94 511 67 667 809 30 821 83 155027 146
- 352 4545 866 156245 63 461 616 82 808 918
- 157081 104 13 26 438 55 82 572 753 886 969
- 158199 285 371 9 424 94 609 681 79 728 48
- 65 82 159201 344 607 57 77 703 809 160206
- 68 536 639 772 85 950 161336 544 162034
- 58 155 764 160081 451 508 649 69 95 800
- 957 164216 435 534 6 609 785 859 71 89 974
- 165008 143 203 19 82 300 11 25 412 37 779
- 31 81 166013 212 332 412 516 645 702 954
- 167050 71 598 916 46 168

# Afera czterech adwokatów

## Jak pod przymusem sprzedawano w Polsce za bezcen majątki obywateli sowieckich ze szkodą dla skarbu państwa i interesu publicznego

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Wilnie rozpoczął się sensacyjny proces grupy adwokatów wileńskich i warszawskich, oskarżonych o założenie i kierownictwo związku, mającego na celu przestępstwa, polegające na:

działaniu na szkodę obywateli sowieckich, nadużywaniu ich pełnomocnictw, na ukrywaniu faktycznych sum, uzyskanych ze sprzedaży domów obywateli sowieckich, przywłaszczaniu części tych sum oraz na dokonywaniu wypłat i kredytowaniu obywateli sowieckich, bez zezwolenia komisji dewizowej.

Część oskarżonych znajduje się także pod zarzutem dokonywania oszustw na szkodę mienia depozytowego Ministerstwa Skarbu i czynności prawnych, odnoszących się do mienia obywateli sowieckich, bez zezwolenia Ministerstwa Skarbu ze szkodą dla interesu publicznego.

Na ławie oskarżonych zasiadli: adwokat wileński — Izaak DŁUGACZ i Józef GORDON, adwokat warszawski — Nikodem FRYDMAN i Ludwik DYZENHAUS wraz z żoną — Esterą FRYDMANOWĄ i Ewą DYZENHAUSOWĄ, oraz Mordka GRUFERMAN i buchalterka Sara CZLENOW, której zarzuca się udział w fałszowaniu ksiąg handlowych.

### Zaledwie fragment afery międzynarodowej

Afera została wykryta przez prokuraturę wileńską na początku roku ubiegłego. Jak podaje akt oskarżenia, po raz pierwszy w sprawie działalności adwokata Długacza w Wilnie, jako pełnomocnika obywateli sowieckich, interweniowała u władz grupa adwokatów wileńskich. Chodziło wtedy o wyjaśnienie dlaczego monopol na prowadzenie spraw tego rodzaju znalazł się w jego rękach, jeżeli chodzi o teren Wilna.

Po tej interwencji zaczęto w mieście coraz więcej mówić na temat transakcji, zawieranych przez Długacza. Wreszcie po wprowadzeniu w życie przepisów dewizowych prokuratura bliżej zainteresowała się tymi pogłoskami i wtedy pękła prawdziwa bomba. Nastąpiły aresztowania. Wykryto aferę międzynarodową.

Działalność oskarżonych zakreślała tak szerokie koła i dotyczyła tak licznych wypadków, że w toku śledztwa przedano do sprawdzenia tylko jej nieznaczny fragment. Ale i tego wystarczyło dla całkowitego odwrócenia przebiegu afery i jej wszystkim brzytnym, dosadnie charakterystycznymi oskarżonych szczegółami.

Prokuratura oparła się przeważnie na wypadkach z terenu Wilna i ziem północno-wschodnich. W ten sposób proces ten nabierał specjalnego zabarwienia wileńskiego, chociaż główną siedzibą „związku” przestępczego była Warszawa.

### „Kredit Biuro” i „Fidutia”

W Moskwie istnieje instytucja pod nazwą „Kredit Biuro”, która z ramienia rządu sowieckiego sprawuje kontrolę nad stosunkami prywatno-prawnymi obywateli sowieckich za granicą. Instytucja ta szczególną uwagę zwróciła na nieruchomości obywateli sowieckich, znajdujące się w Polsce. Obywateli tych zmuszono do wystawienia pełnomocnictw dla „Kredit Biura” na sprzedaż realności i na podjęcie sum uzyskanych z transakcji.

Oczywiście łatwo można się domyślić, że w tych wypadkach „Kredit Biuro” nie miało na uwadze potrzeb materialnych obywateli sowieckich lecz raczej... skarb sowieckiego.

Ekspozytura tego biura moskiewskiego w Polsce była warszawska spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą „Fidutia”, mieszcząca się w Warszawie przy ulicy Skorupki i należąca do adwokata Ludwika Dyzenhauza, jego żony Ewy, adwokata Nikodema Frydmana, żony jego Estery oraz Mordki Grufermana.

„Fidutia” zawarła umowę z „Kredit Biurem” w marcu 1934 roku, otrzymując monopol na załatwianie w Polsce wszystkich spraw majątkowych obywateli sowieckich. Zadaniem „Fidutii” było dokonywać wywiadów w sprawach, wskazanych przez „Kredit Biuro”, realizować nieruchomości, przeprowadzać układy, sprawy sądowe i wszelkie inne czynności, zdążające do otrzymania i przekazania sum pieniężnych z Polski na rachunek „Kredit Biura” w Moskwie.

### Dramat Markowa

Przedstawicielem „Fidutii” w Wilnie był adwokat Długacz. Sprzedawał on tu na prowincji na zlecenie tej firmy nieruchomości obywateli sowieckich.

A w jaki sposób to robił zilustruje następujący wypadek:

Chodziło o 29 ha ziemi z zabudowaniami w powiecie święciańskim, należą-

cych do obywatelki sowieckiej, Serafimy Markowej. Długacz sprzedawał jej mniej więcej na początku swej działalności w charakterze przedstawiciela „Fidutii”.

W styczniu 1935 r. „Kredit Biuro” wysłało „Fidutii” pełnomocnictwo na sprzedaż tej nieruchomości. Długacz robił wywiad. Wzywa syna Markowej Włodzimierza, zamieszkałego w Polsce i mającego od matki swej pełnomocnictwo na opiekę nad mieniem. Długacz musiał wzywać syna Markowej, bo bez jego zgody nie mógłby sprzedać nieruchomości. O tym powiadomiła swego syna Markowa, zawiadamiając go przy tym, że otrzyma połowę sumy uzyskanej.

Syn Markowej zajął się na sprzedaż nieruchomości za 6 lub 5 tysięcy złotych i mówi Długaczowi, że poszuka reflektantów. Długacz obiecał Markowej, że otrzyma on 2500 lub 3 tysiące złotych i prosił go, aby podpisał mu przyrzeczenie sprzedaży; nie pokazał jednak treści tego przyrzeczenia. Jak się później okazało była to umowa na 1500 złotych. Następnie Długacz wysłał do Ministerstwa Skarbu podanie z prośbą o zezwolenie mu na sprzedaż nieruchomości Markowej za 1500 złotych. Ministerstwo odmówiło, bo oszacowało tę realność na 4 tysiące zł. Długacz próbuje interweniować przez „Fidutia”. Bezskutecznie. Wtedy prosi o wydanie zezwolenia na sprzedaż za 3 tys. zł. Zezwolenie takie nadchodzi, ponieważ Długacz w podaniu motywuje, że nieruchomość nabywa syn właścicielki, a więc można mu sprzedać taniej.

W międzyczasie Włodzimierz Markow znajduje nabywców, którzy zgadzają się zapłacić 5 tysięcy złotych. Posyła ich do Długacza. Nabywcy po powrocie od adwokata oświadczają Markowej, że Długacz sprzedał im nieruchomość za 3 tysiące złotych. Markow jedzie do Wilna, i robi piekielną awanturę Długaczowi, lecz ten wmawia mu, że musiał sprzedać nieruchomość jak najprędzej, bo wygasają pełnomocnictwa i ziemia przechodzi na własność skarbu państwa. Markow musi się zgodzić.

W kancelarii notariusza dochodzi znowu do awantury. Notariusz z otrzymanych od nabywców 3 tysiące złotych zatrzymał w myśl przepisów 1500 złotych, aby przejąć do depozytu Ministerstwa Skarbu. Markow był tym zaskoczony. Pochwylił, jak sam zeznaje, Długacza, który usiłował zbiec, za pojętą i zażądał wypłaty jakiegokolwiek pieniędzy.

Długacz wobec zdecydowanej postawy Markowa usiadł przy maszynie, napisał kwit na 750 złotych i kazał go podpisać Markowowi. Po tym dał mu 600 złotych. Po wielkiej awanturze dopłacił jeszcze 75 złotych.

Kwit, podpisany przez Markowowa, Długacz wysłał do Moskwy. Akt oskarżenia zarzuca m. in. Długaczowi przywłaszczenie 75 zł. na szkodę Markowa.

### 15 transakcji w Wilnie

Opisany wyżej „kwiatek” działalności Długacza jest jednym z 17, zarzucanych oskarżonym, a jednym z 15 na terenie wileńskim. W wypadku, opisanym wyżej i charakterystycznym dla stosunku oskarżonych do swoich klientów, działalność ich była skrepowana obecnością syna klientki.

W innych wypadkach Długacz wszelki mi siłami obniżał cenę sprzedażną obiektu, podawaną właścicielowi nieruchomości w tym celu, aby sprzedać ją o wiele drożej i różnicę w cenie przywłaszczał sobie.

Naprzykład nieruchomość Pawła Białego w Wilnie przy ulicy Moniuszki 22 z początku Długacz miał sprzedać za 3500 zł. Potem zmusił spadkobiercę Białego w Rosji do wyrażenia zgody na sprzedaż za 3 tysiące zł. W rzeczywistości nieruchomości nabyła Łopuszańska za 5500 złotych. Przy sporządzaniu aktu kupna Łopuszańska zgodziła się na ukrycie 1500 złotych. W ten sposób zmniejszono wpłatę do depozytu wydziału likwidacyjnego Ministerstwa Skarbu o 750 zł. I przywłaszczono pewną sumę na szkodę spadkobiercy Białego oraz poniesiono mniejsze koszty stem pło.

W innym wypadku, sprzedając nieruchomości Dymitra Karpowicza, przy ul. Belliny 10, w akcie kupna sprzedaży wykazano 18 tys. złotych, podczas gdy pobrano od nabywcy 26 tysięcy złotych. Nabywcy Efraim i Dyna Trachtenberg zawierając umowę przy udziale swego doradcy prawnego w osobie adwokata Eliasza Rudnickiego, zgodzili się ukryć 8 tysięcy złotych. W ten sposób do depozytu Min. Skarbu wpłacono mniej o 4 tys. złotych oraz na odpowiednią sumę został poszkodowany właściciel nieruchomości.

### Ukryto w ogóle cztery transakcje

W Wilnie oprócz wyżej opisanych wypadków sprzedano m. in. nieruchomości: Stefana Snieguba, ul. Konarskiego 4,

otrzymano 5,500 zł, w akcie wykazano 4 tys. złotych.

Braci Lurle, ul. Strycharska 13, — otrzymano 1000 złotych, wykazano 600 zł.

Bazylego Smirnowa, ul. Portowa 7 — otrzymano 12,200 zł, wykazano — 9,500 złotych.

W czterech wypadkach oskarżeń w ogóle ukryli transakcję przed władzami polskimi po to, aby nie wpłacać sum do depozytu wydziału likwidacyjnego ministerstwa skarbu. W ten sposób nie wpłacono do skarbu przeszło 28 tysięcy złotych.

Przy sprzedaży jednej z nieruchomości Białego, magistrat wileński chciał ją nabyć od Długacza, ponieważ przylega do terenów, przeznaczonych na Targi Północne. Wiceprezydent Grodzki usiłował na wiązać z Długaczem pertraktacje na ten temat, lecz ten wykręcał się wszelkimi sposobami. Żądał od magistratu o wiele wyższą sumę niż od innych i tłumaczył się do boważaniami wobec tych innych reflektantów. Magistrat wreszcie zrezygnował. Długacz zaś sprzedał nieruchomości za 9 tysięcy złotych, wykazując w akcie kupna tylko 5 tysięcy złotych, podczas gdy magistrat oszacował ją na 24 tysiące złotych. Biały został powiadomiony, że dom jego sprzedano za 3 tysiące złotych i wysłano mu 1,500 złotych.

### 9 tysięcy złotych za 200.000

Jedną z ostatnich transakcji „Fidutii” była sprzedaż dużego placu w Warszawie przy ul. Leszno, należącego do M. Rybnej i Sergiusza Pobiedźna. Biegli oszacowali wartość placu na 200 tysięcy złotych. Właściciele „Fidutii” zawiadomili jednak właścicieli nieruchomości, że plac nie przedstawia większej wartości i że „nasuwa się trudność ze sprzedażą”, zaznaczając przy tym, że Ministerstwo Skarbu zgodzi się na sprzedaż placu rzekomo tylko w tym wypadku, jeżeli nieruchomość nabyta będzie przez firmę „Fidutia”. W tymże liście zaproponowano właścicielom 9 tysięcy złotych. Na warunki te właściciele placu zgodzili się, sądząc, że realność nie przedstawia większej wartości. Wtedy plac został nabyty przez współwłaścicieli „Fidutii” Ewę Dyzenhauzową i Esterę Frydmanową oraz Grufermana ze śmiesznie niską sumą.

Rewizja ksiąg „Fidutii” wykazała, że

# KRONIKA

STYCZEŃ

11

Wtorek

Dziś Hhonoraty i Hignia

Jutro Arkadiusza i Modesta

Wschód słońca — g. 7 m. 40

Zachód słońca — g. 3 m. 13

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dnia 10 I. 1938 r.

Ciśnienie: 753

Temp. średn.: —10

Temp. najw.: —10

Temp. najn.: —12

Opady: 0,3

Wiatr: południowy

Tend. barom.: bez zmian

Uwaga: pochmurno, śnieg, wieczorem pogodnie.

### NOWOGRODZKA

— Tradycyjny Bal Sądowy w Nowogrodzku I lutego r. odbędzie się w salach Sądu Okręgowego staraniem zrzeszeń sądowych i palestry tradycyjny „Bal Sądowy”, dochód z którego przeznaczają się na cele Patronatu więziennego (Towarzystwo opieki nad więźniami i ich rodzinami). Na balu przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Stroje balowe nie obowiązują.

### DOKTOR J. Szapiro

choroby kobiece i wewnętrzne przyjmuje w godz. 11—1 i 16—19. Nowogródka, Grodzieński Zaulek Nr 3 (naprzeciwko poczty).

### LIDZKA

— DALSZY CIĄG PROCESU ZAWADZKIEGO. W dniu 7 i 8 bm. w Sądzie Okręgowym w Lidzie toczył się dalszy ciąg procesu b. kierownika Państwowego Stada Oglerów w Berdówce Zygmunta Zawadzkiego, oskarżonego o nadużycia pieniężne. W ciągu tych dwu dni zakończono badania licznych świadków. M. in. zeznawał p. Janeczek, urzędnik Ministerstwa Rolnictwa, który w swoim czasie przeprowadził inspekcję w Berdówce. Zeznania jego wypadły dla oskarżonego obciążająco.

Wyrok oczekiwany jest we wtorek.

rachunkowość firmy prowadzona była fałszywie.

### „Kredit Biuro” stosowało przymus

W toku śledztwa ustalono także, że „Fidutia” dążyła do tego, aby „Kredit Biuro” wywierało specjalny nacisk na obywateli sowieckich posiadających w Polsce nieruchomości. I istotnie „Kredit Biuro” stosowało ten przymus.

Akt oskarżenia stwierdza, że „Fidutia” na którą „Kredit Biuro” przeło swoje prerogatywy w ramach obowiązujących w Polsce przepisów prawnych działała bezprawnie, ponieważ ustanowienie ekspozytury obcego państwa dla kontroli stosunków prywatno-prawnych godziło w interes publiczny.

### Rozprawa potrwa 3 tygodnie

Każdy z oskarżonych odpowiada z kilku artykułów K. K. Józef Gordon i Sara Czlenowa odpowiadają za współudział w przestępstwach głównych bohaterów. Najwyższa kara więzienia, którą przewidują te artykuły wynosi 5 lat więzienia, w wypadku jednak skazania za więcej niż 15 wypadków sąd może wymierzyć do 7 i pół lat więzienia.

W obronie oskarżonych występują adwokaci — Kulikowski, Czernichow, Smilg i Andrej z Wilna, Brokman, Wielikowski i Rotfeld z Warszawy oraz Terlikowski z Grodna.

Rozprawie przewodniczy wiceprezes S. O. Hryniewicz, referuje sprawę sędzia Bułhak, wotantem jest sędzia Tomaszewski. Oskarżają prokuratorzy Popow i Krzyżoń. Na rozprawę wezwano około 150 świadków. Sprawa potrwa prawdopodobnie trzy tygodnie, choć została rozpisana na 2 tygodnie.

Wczoraj przewod sądowy trwał do godz. 3 z minutami i został przerwany do dziś do godziny 9. Na początku rozprawy obrona wniosła szereg wniosków, prosząc o sprowadzenie nowych świadków z Warszawy, powołanie nowego biegłego oraz wiele innych natury prawnej.

Wczoraj rozpoczęło się odczytywanie aktu oskarżenia a zostało przerwane na str. 80. Cały akt oskarżenia liczy ponad 100 stron maszynopisu.

Dziś po ukończeniu odczytywania aktu oskarżenia nastąpi wyjaśnienia oskarżonych, które mogą potrwać dwa dni. [z.]

### BARANOWICKA

— W Ognisku Kolejowym w Leśnej Zw. Rezerwistów wspólnie z Kolem Gospodyń Wzajemnych urządzą tradycyjny oplatek. Okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. Pawłowski. Po oplatku urządzono herbatkę towarzyską, następnie odbyła się zabawa taneczna.

— Oplatek Rodziny Peowłaków odbędzie się w dniu 16 stycznia 1938 r. o godz. 18 w lokalu przy ul. Mickiewicza Nr. 1 w Baranowiczach.

— Posiedzenie Komitetów Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Kolejne posiedzenie Komitetów ZPB m. Baranowicz odbędzie się w dniu 10 stycznia 1938 r.

— Pobiele. We wsi Kurszynowice, gm. niedźwiedzińskiej mieszkający os. Kurszynowice Szpak Kazimierz i Szpak Jan na tle rachunków osobistych pobili mieszkańca tejże wsi Żyżę Józefa, zadając mu rany topną i walkiem po głowie. Żyżę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Baranowiczach.

### WOŁOŻYŃSKA

— CIĘŻKIE USZKODZENIE CIAŁA. — Matus Stanisław, lat 27, zam. w os. Kalwaria, gm. wiszniewskiej na tle nieporozumień rodzinnych wszczął z matką kłótnię, która zamieniła się w bójkę. W wyniku bójki Matus Rozalia doznała złamania ręki. Sygnalkiem zajęła się policja.

— KRADZIEŻ STOGU SIANA. Na szkole Łobacza Włodzimierza, zam. we wsi Bilmany, gm. jutrackiej nieznaną sprawę skradł stóg siana, wartości 150 zł.

Stóg siana został skradziony z łuki Szczucz-Bór, położonej niedaleko wsi Bilmany.

### NIEŚWIESKA

— W wyniku przeprowadzonej 9 tere nie powiatu zbiórki XIV Tygodnia LOPP garnizonowe, gminne i miejscowe Koła LOPP, zebrały łącznie kwotę 7.696.10 zł.

Udział poszczególnych Kół LOPP, w akcji zbiórkowej jest następujący: Garnizon Koło LOPP w Klecku — 84,48; Garnizonowe Koło LOPP w Snowiu — 58,20; Garnizonowe Koło LOPP w Nieświeżu 52,20; Gminne Koło LOPP w Horodzie — 1.667,96; Miejskie Koło LOPP w Nieświeżu — 1.076,34; Gminne Koło LOPP w Snowiu — 1.054,12; Gminne Koło LOPP w Zaostrowiecu — 812,35; Gminne Koło LOPP w Siniawce — 707,03; Gminne Koło LOPP w Łani — 636,35; Gminne Koło LOPP w Hryczewiczach — 614,84; Gminne Koło LOPP w Howeżnie — 459,92; Miejskie Koło LOPP w Klecku — 373,62; Gminne Koło LOPP w Klecku — 98,69.

### OSZMIAŃSKA

— Związek Zawodowy Drobnych Rolników w Polsce Oddział w Oszmianie mieści się przy ul. Piłsudskiego Nr. 23 m. 2. Sekretarzem z nominacji Rady Głównej w Warszawie jest p. Michał Pawłowicz.

— Nowy gmach PZUW. Została zakończona budowa nowego gmachu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Oszmianie. Gmach ten został wzniesiony kosztem 70.000 zł. z funduszy Zakł. Ubezpieczeń.

— Poświęcenie i oddanie do użytku służbowego odbędzie się w lutym rb.

### BRASŁAWSKA

— Odbyła się w Brasławiu odprawa opiekunów społecznych z terenu gmin pow. brasławskiego, na której naczelnik wydziału Pracy, Opieki i Zdrowia Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego dr Zdzisławski i starosta powiatowy Bohdan Wendorff szczegółowo omówili cele i zadania opiekunów społecznych, zaś opiekunowie społeczni złożyli sprawozdania z akcji opiekuńczej na terenie swoich gmin.

### ŚWIECIAŃSKA

— Stan gospodarczy powiatu polepsza się. Zostało obliczone, że dzięki mleczarniom, wyeksploatowano z powiatu masła na sumę 1.200.000 zł. Jest to suma, która przewyższa czterokrotnie podatek gruntowy. Wyrazem tego polepszenia się jest ogromny popyt na maszyny rolnicze. Pomimo że rok ubiegły należał do nieurodzajnych, jednak zakupiono tu w tym czasie 2000 rowerów, na sumę przeszło 300.000 zł. Są to przykłady które ilustrują postęp gospodarczy i zmianę życia na lepsze.

— Narty stały się popularne. „Moda” używania przez wieśniaków nart do niedalekich podróży datuje się tu od kilku lat. Obecnie prawie każde dziecko przybiera do szkoły na nartach. Na podwórkach szkolnych w czasie lekcji widnieją ich całe stopy. Uczniowie z odległych kolonij i wsi z łatwością przebywają tegoroczne zaspę śnie żre. Ten środek lokomocji służy też młodzieży dorosłej do wyjazdów na zabawy i wieczorki.

— Budowa szkoły III stopnia w Komajach. Rada gminna uchwaliła w grudniu ub. roku budowę lokalu szkoły III stopnia przeznaczając na ten cel przeszło 10 tysięcy złotych w postaci materiału budowlanego i gotówki. Prace mają być rozpoczęte w wiosnę. Społeczeństwo z terenu całej gminy zamierza interweniować u władz szkolnych o przydzielenie w następnym roku szkolnym 2 sił nauczycielskich dla wymienionej szkoły.

— Uroczystość choinkowa. W drugim dniu świąt Bożego Narodzenia odbyła się w Komajach szkolna uroczystość choinkowa, na której działwa szkolna odegrała sztucznie sceniczną Porazińskiej p. t. „Przybieżeli do Betlejem”. Prof. Rutkowski z Warszawy przy salę 25 zł. za które to pieniądze zostały zakupione dzieciom podarunki. P. Helena Romer - Ochenkowska ofiarowała na gwiazdkę do biblioteczki szkolnej szereg pięknych książek.

### Kontyngent uboju rytuałnego

Wojewoda wileński L. Bociański ustalił dla powiatów i m. Wilna następujący kontyngent zwierząt rzeźnych, które mogą być poddane ubojowi rytuałnemu w styczniu 1938 r.:

- 1) pow. brasławski dla 7703 żydów — 20,027 kg żywej wagi;
- 2) pow. dziśnieński dla 11740 żydów — 30,524 kg żywej wagi;
- 3) pow. mołodeczański dla 5780 żydów — 12,716 kg żywej wagi;
- 4) pow. oszmiański dla 8000 żydów — 20,800 kg żywej wagi;
- 5) pow. postawski dla 2755 żydów — 6,612 kg żywej wagi;
- 6) pow. święciański dla 7884 żydów — 20,498 kg żywej wagi;
- 7) pow. wilejski dla 6800 żydów — 17,680 kg żywej wagi;
- 8) pow. wileńsko-łocki dla 5826 żydów — 15,147 kg żywej wagi;
- 9) m. Wilno dla 58511 żydów — 192,235 kg żywej wagi.

Dla Wilna do kontyngentu 187.235 kg dodano 5000 kg dla Zrzeszenia Wędliniarzy Żydów na wyroby i przetwory masłarskie, przeznaczone na obszar powiatów,

# Uchylają się od wypełnienia obowiązków

### Komunikat Miejskiego Komitetu P. Z.

Miejski Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie z przykrością stwierdza, że zdarzają się wypadki nieuzasadnionej odmowy świadczeń na rzecz pomocy zimowej.

Pewna ilość osób nie opłaciła w roku ubiegłym świadczeń, pomimo wielokrotnych upomnień ze strony Komitetu.

Miejski Komitet zmuszony jest podać nazwiska osób uparczywie uchylających się od opłaty zaległych świadczeń i spodziewa się, że opinia publiczna odpowiednio zareaguje na nieobywatelskie stanowisko tych osób.

LISTA Nr. 1

- osób uparczywie uchylających się od świadczeń na rzecz Pom. Zim. Bez.
- 1) Złwisa Jan przedst. „Fiat” — ul. Mickiewicza Nr. 24.
- 2) Nowogródzki Berek, fabr. obuwia — ul. Grodzka Nr. 25.
- 3) Polakowa Rebeka, sklep — ul. Bazylińska Nr. 7.
- 4) Budowniczy Mendel — ul. Rudnicka Nr. 29.
- 5) Ferman i Szczybuk A., handel — ul. Niemiecka Nr. 22.
- 6) Firma „Futropol” — ul. Wielka Nr. 47/2.
- 7) Gofung Tuwla, handel — ul. Sublicz Nr. 6.
- 8) Weksler Icek, handel — ul. Piwna Nr. 6.

Ponadto Miejski Komitet prosi osoby zalegające z opłatą świadczeń o jak najszybsze uregulowanie, w przeciwnym bowiem razie — nazwiska ich zostaną kolejno podawane do wiadomości publicznej.

Miejski Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie.

## Do b. Żołnierzy 201 p. p. o.

Wszyscy b. żołnierzy 201 p. p. o. winni najszybciej zarejestrować się w Komendzie Oddziału Wileńskiego. Jest to szcze gólnie pilne dla tych b. żołnierzy 201 p. p. o., którzy obecnie są bez pracy i znajdują się w trudnych warunkach materialnych.

Komenda Oddziału Wileńskiego Koła b. Żołnierzy 201 p.p.o. mieści się w Wilnie przy ul. Biskupa Bandurskiego 4 m. 7. (lokal redakcji „Kurjera Wileńskiego”), a adiutanta przyjmuje interesantów od godz. 17 do 18 codziennie prócz niedziel i świąt.

*Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przeciwgruźliczą w powiecie wileńsko-trockim*

# Pół wieku na posterunku

Niezwykle rzadkim zjawiskiem w Polsce jest obchodzenie jubileuszu 50-lecia przez firmy handlowe. Na terenie Wilna jest to fakt bodajże pierwszy. W roku bieżącym przypada jubileusz 50-lecia dobrze wilanianom znanej firmy „T. Odyniec”.

Dla ludzi starszych, a również i młodszego pokolenia nazwa „T. Odyniec” jest wystarczająca, bo wszyscy wiedzą, że nazwiska nabywa się tylko u Odyńca. Stara

ta firma była założona w 1888 r. przez znane i powszechnie szanowanego Tadeusza Odyńca, który w myśl wielkiej idei Wokulskiego zrywa z chorobliwą tradycją i mimo protestów najbliższych zakłada sklep. Liczni pracownicy w tej firmie wyrastają na światłych i świadomych swych celów kupców obecnie dobrze dla całego Wilna znanych jak Borkowski, Kulesza, Gruździ, Sielawa i t. p.

Po przedwczesnym zgonie założyciela firmy obejmuje kierownicwo brat Paweł Odyniec człowiek wielkiej kultury, patriotą Polak, wielki miłośnik sztuki ceramicznej, hojny społecznik i ofiarodawca na różne kulturalne, naukowe i kościelne organizacje. Starszy wiek zmusza Pawła Odyńca do przeniesienia się do swego rodzinnego majątku na odpoczynek, a firma istniejąca od 50 lat w tym samym lokalu i pod tą samą nazwą przechodzi w ręce ludzi nauki. Kierownictwo firmy, której właścicielką zostaje Irena Malicka z Poznania obejmuje mąż Jakób Malicki, dyplomowany absolwent Wyższej Szkoły Handlowej, 10 letni dyrektor szkół handlowych, zasłużony działacz społeczny, którego dzieła z księgowości i z ustawodawstwa pracy ukazały się w dwóch wydaniach w druku.

Firma „T. Odyniec” pod kierownictwem Dyrektora Malickiego świetnie rozwija się. Firma bierze na swe barki — może pierwsza w Polsce sprzedaż szkła okienne go.

Oby było w Wilnie więcej firm, mogących się poszczycić takim dorobkiem jak firma „T. Odyniec”.

# KRONIKA WILEŃSKA

— Przewidywany przebieg pogody w-g PIM-a do wcz. dn. 11 bm.:

Pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym ze śniegiem na wschodzie i północy kraju.

Na zachodzie temperatura w pobliżu 0 st., w dzielnicach środkowych lekkiej, a we wschodnich umiarkowany mróz.

Wiatry południowo-wschodnie, dolne umiarkowane, górne do 50 kg/g.

Podstawa chmur niskich od 200 m. — Widzialność dość dobra.

## DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Jundziłł — Mickiewicza 33. S-ów Mańkiewicz — Piłsudskiego 30. Chróścickiego i Czaplńskiego — Ostrobramska 25. Filemonowicza i Maciejowicza — Wielka 29 i Serola — Zarzecze 20.

Ponadto stale dyżurują apteki: Pako — Antokolska 42. Szanłyra Legionowa 10 i Zajęczkowskiego — Witoldowa 22.

**HOTEL „ST. GEORGES”**  
w WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

## MIEJSKA

— Nowe numery rowerowe. Wydział drogowy Zarządu miasta przystąpił już do zmiany rowerowych numerów rejestracyjnych. Numery rowerowe wydawane są na dwa lata 1938 i 1939. Cena nowego numeru wynosi 4 złote.

Przy okazji należy odnotować fakt szybkiego wzrostu ilości rowerów na terenie Wilna. Na dzień 1 stycznia 1937 r. zarejestrowanych było niespełna 3000 r. Obecnie zaś liczba ta zwiększyła się prawie w dwójnasób. Wilno liczy już ponad 5 i pół tysiąca rowerów.

## AKADEMICKA

— Z Akad. Oddz. Zw. Strzel. Zarząd Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego w Wilnie podaje do wiadomości członków Oddziału, iż 16 stycznia br. o godz. 15.30 w pierwszym terminie i o g. 16 w drugim — odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Wielkiej 68 m. 4-a — Walne Zebranie Oddziału.

Obecność wszystkich członków — obowiązkowa.

## ZEBRANIA I ODCZYTY.

— 326 Środa Literacka. Dnia 12 stycznia br. utalentowany poeta przebywający obecnie stale w Warszawie Jerzy Zagórski wygłosi odczyt pt. „Guillaume Apollinaire — sprawca twórczego zamejnu”. Odczyt urozmaicony recytacjami Apollinaire’a. Początek o godz. 20.15.

— Marks i jego teorie gospodarcze, pod tym tytułem wygłosi wykład ks. mgr. Aleksander Mościcki dzisiaj, we wtorek, dn. 11 bm. o godz. 19 (7 wiecz.) w sali przy ulicy Metropolitanej 1, otwierając swoim wykładem cykl wykładów społeczno-gospodarczych Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego.

Wszystkich robotników i sympatyków lu dzi pracy Ch. U. Rob. zaprasza na odczyt.

W czwartek, dn. 13 bm. o g. 19 wykład p. Jana Rumińskiego (z przeżyciami) p. t. „Stosunki społeczno-ekonomiczne i kulturalne Huculszczyzny”.

**Proszki „MIGRENO-NERVOSIN”**  
ZASTOSOWANIE:  
**GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBOW. i t. p.**

# Kara śmierci

Wczoraj odbyła się w nowogródzkim Sądzie Okręgowym rozprawa przeciw Adamowi Szeligowskiemu, mieszkańcowi Nowogródka, oskarżo nemu o zamordowanie przed kilku ty godniami wieśniaka pod Nowogródkiem i stróżki przy szkole powszech

nej w Zapolu, gm. korelickiej w ce lach rabunkowych. Szeligowski skazany został na karę śmierci przez powieszenie. Szezegółowe sprawozdanie poda my jutro.

# Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich

Na posiedzeniu w dniu 10 bm. Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich doko nał podziału funkcji i ukonstytuował się w sposób następujący:

- Prezes — dr. Walerian Charkiewicz;
- Wiceprezes — Marian Szydłowski;
- Skarbnik — Tadeusz Cieszewski;
- Sekretarz — Zofia Kownacka;
- Członek Zarządu i referent prawny — Józef Świącicki.

# List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę o zamieszczenie w swym poczytnym piśmie tego, co następuje. Parę tygodni temu zgłosiłam wystąpienie z Syndykatu Wil., trzymając się statutu, który wyraźnie głosi, że członkiem może być osoba, której główne zadanie i środki utrzymania leżą w dziennikarstwie.

Po niedzielnym posiedzeniu Syndykatu tym wyraźniej pragnę by zostało ujawnione, że z Syndykatu występuję, wobec atmosfery, jaka tam zapanowała i ze względów zasadniczych.

Łączę uprzejme wyrazy  
**Helena Romer-Ochenkowska.**  
10.1.38 r.

# RADIO

WTOREK, dnia 11 stycznia 1938 r.

6.15 Pieśń poranna. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Hymny różnych narodów. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Budynki cegielnie polowe — pogadanka. 13.15 Koncerty muzyki lekkiej. 14.00 Nowości muzyki lekkiej. 14.25 „Obrazy litewskie” Ignacego Chodźki. 14.35 Muzyka popularna. 14.45 Przerwa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Złoto i porcelana” — obrazek-słuchowiskowy dla dzieci starszych. 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.15 Kłedy śpiewane na Śląsku — audycja słowno-muzyczna. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Dolina Galilejska — odczyt. 17.15 Orkiestra Policji Państwowej. 17.50 W lodowych okowach Baltuku — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Chwilka litewska w języku polskim. 18.20 Gra Alfred Cortot 18.30 „Na Wydziale Teologicznym USB” — audycja. 18.50 Program na środę. 18.55 Wileńskie wiadomości sportowe. 19.00 „Nieśmiertelne książki” — wiec. VIII „Nibelungi”. 19.30 „Muzyka w masie” — audycja. 19.50 Pogadanka. 20.00 „Nedza uszczęśliwiona” — opera w 2 aktach. 20.45 Dziennik wie czorny i pogadanka. 21.35 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Tańczymy. 23.30 Zakończenie.

ŚRODA, dnia 12 stycznia 1938 r.

6.15 Pieśń por. 6.20 Gimm. 6.40 Muzyka; 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 Przerwa; 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 Zapomniane tańce; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja połudn. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji; 13.05 — Chwilka litewska; 13.15 „Coś dla dzieci”; 14.00 Nowości muzyki lekkiej; 14.25 „Obrazy litewskie” — Ignacego Chodźki; 14.35 Muzyka popularna; 14.45 Przerwa; 15.30 Wiad. gospod. 15.45 „Chwilka pytań” — pogadanka dla dzieci; 16.00 Skrzynka językowa; 16.15 Potpourri operetkowe w wyk. Wileńskiej Orkiestry; 16.50 Pogadanka; 17.00 Pieciota w walce z czolgam — odczyt; 17.15 Recital śpiewaczy Lorenza Conatti; 17.50 Obrona konieczna — pogad. 18.00 Wiad. sport. 18.10 „Nie omijajcie Sejnu” — pogadanka ks. Wł. Kłapkowski; 18.20 „Zielone albumy” — audycja słowno-muzyczna; 18.50 Program na czwartek; 18.55 Wil. wiad. sport. 19.00 „Imieniny Pani Cecylii” — obrazek obezajowy; 19.20 Pieśni zaściankowe w wyk. Krystyny Krahelskiej; 19.35 Wartości życia ludzkiego — odczyt; 19.50 „Rękopisy Chopina w Bibliotece Narodowej w Warszawie” — felieton; 20.05 Orkiestra symfoniczowa pod dyr. Cz. Lewickiego; 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Pogadanka; 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego; 21.30 Przerwa; 21.35 Koncert europejski w Ho. ndji; 22.40 Gra Józef Szpigeti; 22.50 Ostatnie wiadomości; 23.00 Tańczymy; 23.30 Zakończenie.

# TEATR I MUZYKA

**TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.**  
— Dziś we wtorek 11 stycznia rb. o godz. 8.15 wiecz. odegrana będzie komedia Bus Fetego „Jan” w wykonaniu premierowej ob sady zespołu.

**TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.**  
— Dziś po cenach propagandowych najnowsza operetka Kalmana „Diabelski jeździec”.

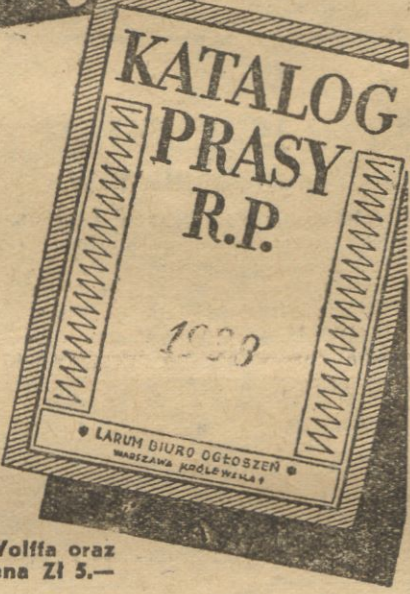
— Rewia Sylwestrowa. Jutro po cenach propagandowych grana będzie dopisna Rewia Sylwestrowa.

— Sobotnia premiera w „Lutni”. W sobotę „Lutnia” występuje z premierą przepięknej operetki Franciszka Lehara „Kraina Uśmiechu”.

# Obława na ...wściekle psy

Wczoraj rakerze miejscy urządzili w Wilnie obławę na psy podejrzone o wście klinę, przy czym pod szczególną uwagę wzięto podwórze domu nr. 44 przy ul. Wileńskiej, gdzie złapano, aż... 7 psów podejrzanych o wściekliznę. Policja zanotowała ostatnio w tej dzielnicy kilka wypadków pokąsania przechodniów. 4 psy już poddano „egzekucji”.

*Chyby poznać rynek ogłoszeniowy w Polsce...*



Dokładne informacje ogłoszeniowe o pismach oraz pierwszy spis firm ogłaszających się i osób pracujących w zawodzie ogłoszeniowym: rzeczoznawców i grafików reklamowych, dyrektorów, kierowników i współpracowników działu ogłoszeń w wydawnictwach, właścicieli, dyrektorów i współpracowników fachowych biur ogłoszeń.

Do nabycia u Gebethnera i Wolffa oraz w większych księgarniach. Cena Zł 5.—

# LARUM

BIURO OGŁOSZEŃ

WARSZAWA, KRÓLEWSKA 1

TEL. 51572, 61638, 61643

# Kurjer Sportowy

## Ożywiły się stosunki sportowe z Łotwą

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że kierownicy sportu wileńskiego i łotewskiego przyszli do zgodnego wniosku, że dla dobra sportu Wilna i Rygi trzeba koniecznie dążyć do organizowania jak najczęstszych zawodów, które mieć przecie będą zawsze charakter międzynarodowy, a więc bardziej urozeczyt.

W tym roku pierwszy przykład dali hokeiści. To, że przegrali, nie nie szkodzi. Dziś przegrało Wilno, jutro przegra Łotwa. W ten sposób odbywa się rywalizacja. Za przykładem hokeistów pójsie mają narciarze. Lotewski Związek Sportów Zimowych zamierza 29 i 30 stycznia rozegrać w Siguldzie pod Rygą mecz narciarski Wilno — Ryga. Warto przypomnieć, że przed pięciu bo daj laty narciarze wileńscy startowali w Siguldzie i wówczas zajęli szereg czołowych miejsc. Zajęski zdobył puchar przedciodni Prezydenta Kwiesisa, zwyciężyła wówczas w biegu pań Lawrynowiczówna. Słowem, udało się.

W najbliższych dniach Łotysze nadeślą w tej sprawie oficjalne pismo do Wil. Okr. Zw. Narc., który rozpatrzy projekt i niewątpliwie skorzysta z zaproszenia. Opracowany ma być regulamin meczów narciarskich Wilno — Ryga z tym, że spotkania odbywać się będą raz w Siguldzie drugi raz w Wilnie. W Siguldzie jest skocznia nieco podobna do naszej na Antokolu. Skoki są nieco dłuższe, bo przekraczają 40 metrów.

W każdym bądź razie trzeba do meczu tego bardzo dobrze przygotować się, bo Łotwa w narciarstwie bardzo podciągnęła się. Ma ona doskonałych biegaczy i nie gorszych skoczków. Wilanianie zapewne starać się będą żeby program meczu obejmował konkurencje tzw. norweskie, to znaczy bieg otwarty na 18 km, kombinację, konkurs skoków i ewentualnie bieg pań. Otwartą kwestią pozostaje wprowadzenie slalomu. Ze swej strony nie radzilibyśmy tego wprowadzać ze względu na trudności techniczne.

Tyle o narciarzach. Wróćmy do hokeistów i łyżwiarzy. Otóż Łotysze w lutym wybierają się do Bukaresztu na mecz z Rumunią i na mistrzostwa Europy do Pragi. W drodze zatrzymają się w Wilnie. Niebawem mieć więc będziemy jeszcze jedną ciekawą imprezę hokejową. Powstał projekt sprowadzenia do Wilna jeszcze jednej drużyny, ale już krajowej i zorganizowanie turnieju międzynarodowego z udziałem czterech zespołów a mianowicie: Łotwy, Ogniska KPW, AZS Wileńskiego i prawdopodobnie mistrza Pomorza. Jednocześnie odbywać się będzie konkurs jazdy figurowej na łyżwach z udziałem słynnej łyżwiarki łotewskiej p. Dreguze. Wilanianie chcą też sprowadzić również dwóch trzech czołowych łyżwiarzy polskich. Słowem 1 i 2 lutego mieć możemy prawdziwą ucztę sportową na lodzie. Wszystko w danym wypadku zależeć będzie od warunków atmosferycznych i od sprężystości naszych organizatorów.

Trzeba nadmienić, że hokeiści Wilna zaproszeni zostali na 23 i 24 stycznia do Łotwy na spotkanie rewanżowe Ryga — Wilno. Do tego czasu hokeiści Wilna powinni usilnie trenować. W najbliższą niedzielę ma się u nas odbyć pierwszy mecz eliminacyjny o mistrzostwo Polski. Przeciwnikiem naszym ma być wicemistrz Warszawy.

Korzystając z pobytu hokeistów Łotwy i przedstawicieli sportu łotewskiego p. Diesa mówilo się również o innych galacjach sportu. Coś tam projektują również bokserzy.

Z powyższego wynika, że stosunki sportowe Wilna z Łotwą znacznie się ożywiły. Może nie będziemy potrzebowali narzekać na brak w Wilnie ciekawszych imprez sportowych o charakterze międzynarod. wym.

Reprezentacyjny film produkcji polskiej! Piękna karta z bohaterskiej przeszłości narodu! Film, na który czekała cała Polska!

# Kościuszkę pod Racławicami

Film demonstrowany się jednocześnie w Warszawie i wywołuje spontaniczne oklaski.

JUTRO PREMIERA w kinie „HELIOS”

## Rozrywki umysłowe

13. Z teki pesymisty (po 3 punkty).

I.  
Dwa — wspak raz osiągniesz po życiowej burzy,  
spokojny wspak trzeci, który już nie nuży,  
trzy — wspak raz na ziemi to szczęście utudne,  
takie nieuchwytnie, a zda się tak cudne.  
Wspak dwa — wstecznych pierwszych i lat szereg długi rozkładamy pogoń tę my, szczęścia sługi.

II.  
Człek trzy—dwa—wspak trzy jak na szpilkę motyl  
przez los na rożen ludzkich namiętności.  
O, kłóż pierwszego trzy—raz—dwa tęsknotą za ideałem, co w zaświatach gości?...  
III.

Wspak: trzy—dwa—jeden dostaniesz w swe ręce  
nie raz dwa—trzecia skargi z ust ci pada.  
Często na próżno tak czekasz w udręce  
wspak raz—wspak trzeci dostajesz i biadasz!  
„Dziadek z Bakszty”.  
Członek Klubu Szaradzystów.

14. Szarady kryzysowe (po 3 punkty).

I.  
Dwa o Petroneli  
Trzy wszyscy wiedzieli?  
A o raz wspak — trzeciej  
dwa wiedzą raz świecie?

II.  
Pierwsza — trzecia córka Kaca,  
jak wtór — trzecia taka blada

15. Logogryf ułoż. p. Kitowski z Zyrmun (2 punkty).

— x — — — — — święta księga maho metał — znajdziesz w cukierni.  
— x — — — — — miasto na Podkarpaciu — firma zegarów.  
— x — — — — — wąwóz, kotlina górską — werwa życiowa.  
— x — — — — — miasto na Podolu — rzeka w Półn. Ameryce.  
— x — — — — — tajny alfabet — czarny kamień.  
— x — — — — — bohater szekspirowski — miasto na ter. W. M. Gdańska  
— x — — — — — imię króla Egiptu — kobyle mleko.

Litery oznaczone x są wspólne obu wyrazom, a czytane z góry na dół dadzą rozwiązanie.

**CASINO** | Film dla wszystkich  
**SHIRLEY TEMPLE** i Wiktor  
w arcydziele w-g R. Kiplinga „Strzelec z Bengali” Piękny nadprogram

Kino **MARS** | Premiera. Sensacyjno-erotyczny dramat z życia międzynarodowej organizacji szpiegowskiej pt.

# 39 kroków

W rolach głównych: Robert DONAT partner Marleny Dietrich oraz Madeleine Carroll. Piękny kolorowy nadprogram

Ostatni dzień Cud techniki filmowej. Największy film romantyczno-bohaterski

**HELIOS** | „Wieżnia królewska”  
(Tajemnica Zamku Zenda) W rol. główn.: Colman, Madeleine Carroll, Mary Astor, Douglas Fairbanks Jr.  
Nadprogram: Atrakcja kolorowa i aktualności. Początek o godz. 4-ej

Chrześcijańskie kino. Kapitałna polska komedia muzyczna

**SWIATOWID** | „Książątka”  
w rolach gł. Lubieńska, Niemirzanka, Bodo, Fertner, Sielański i inni  
Nad program: Atrakcje Początki seansów 5, 7 i 9 w niedz. i święta od 1-ej

**Nowość!** Cud techniki w dziedzinie odbiorników bateryjnych. **Nowość!**

Długo oczekiwana niedosięgniętej jakości 7-obwodowa superheterodyna PHILIPSA 4-38 B. na rok 1938 już jest do nabycia w firmie

**Braci S. i M. LWOWICZ**

SKŁAD PRZYBORÓW ELEKTROTECHNICZNYCH, RADIOWYCH, ROWERÓW i MOTOCYKLI.

Baranowicze, ul. Szeptyckiego 52, telefon 104

(vis-à-vis Pomnika Nieznanego Żołnierza)

gdy z tamtego świata wraca...  
(Pierwsza — druga to powiada).

III.  
Słodko raz trzece umie moja mała,  
choć ja od niej nie mam raz — wtórej,  
Wtór — trzecla bowiem mi jej nie dała  
abym mógł stale przebywać u niej.

IV.  
Czy pierwszy — wtór trzece \*) chodziło, o chrypkę,  
czy pierwszy — trój drugi \*) brylantu w oprawie?...  
Ja nie wiem... Wiem tylko, że moją Ksan- typkę  
nie mogłem namówić na dancing w War- szawie!...

\*) Wszystkie sylaby wspak.

V.  
Pierwszy — wtór — wspak trzece szczęścia  
oddalbym dziś pannie. Trzeć wspak oraz  
drugiej,  
gdyby pierwsza — trzecla z uczucia włas- nego,  
zgodziła się ze mną pójść przez życie  
długie!...

„Rex” (czł. Kl. Sz.)

16. ZAGADKA. (1 punkt) ułoż. p. Kitowski L.  
Co można znaleźć w Warszawie, na każ-  
dym statku, na fabryce, a jak niektórzy  
utrzymują, nawet w morzu?

**3 kremy**

Każda skóra, stosownie do swoich właściwości, wymaga innego kremu do pielęgnacji. Sucha i wiotka wymaga nasycającego kremem bez tłuszczowym SETA. Cerze normalnej odpowiada krem pośredni, półtłusty VIRGINIA, odżywczy i udelikatniający. Ustalenie właściwości cery i wybór odpowiedniego kremu jest podstawowym warunkiem pielęgnacji skóry twarzy.

**PERFECTION**

**OGNIKO** | Pikantna pełna szampańskiego humoru i dowcipu komedia

**Nie chce wiedzieć kim jesteś**

W rolach głównych: Liana Halel, Gustaw Fröhlich, Szóka Szakall  
Nad program UROZMAICONE DODATKI. Początek o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

## Ogłoszenie

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POW. NOWOGRODZKIEGO W NOWOGRODKU

podaje do wiadomości, iż na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 15 grudnia 1937 r., dotyczącego K. K. O. i spółdzielni (Dz. U. R. P. Nr. 87/1937 r., poz. 626), od 1 stycznia 1938 r. będzie stosowała następujące maksymalne stawki procentowe:

- 1) od wkładów oszczędnościowych płatnych na każde żądanie 4%
- 2) od wkładów oszczędnościowych za wypowiedzeniem 1-miesięcznym 4 1/2%
- 3) od wkładów oszczędnościowych za wypowiedzeniem 3-miesięcznym 4 1/2%
- 4) od wkładów oszczędnościowych za wypowiedzeniem 6-miesięcznym i dłuższym 5%
- 5) od rachunków czekowych i bieżących 3 1/2%

Terminowe wkłady oszczędnościowe złożone w K. K. O. przed dniem 1 stycznia 1938 r. oprocentowane będą według starej stopy procentowej:  
a) do dnia 1 lutego 1938 r. — wkłady złożone za wypowiedzeniem 1-miesięcznym;  
b) do dnia 1 kwietnia 1938 r. — wkłady za wypowiedzeniem 3-miesięcznym;  
c) do dnia 1 lipca 1938 r. — wkłady za wypowiedzeniem 6-miesięcznym i dłuższym.  
**PRZYBLAŻAŁ SIĘ** pies wyżeł, można odebrać ul. Wilkomiarska 21, dozorca.

Sugnaturo: 764/37.

## Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lidzie i rewiru Wincenty Gruźdź, mający kancelarię w Lidzie, ul. Suwalska Nr. 64, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 stycznia 1938 r. o godz. 10 w m. Lidzie, ul. Suwalska Nr. 91 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy „Bracia M. i M. Polaczek”, składających się z urządzenia sklepowego, oszacowanych na łączną sumę zł 700.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 17 grudnia 1937 r.  
Komornik W. Gruźdź.

Sugnaturo: 725/37.

## Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lidzie i rewiru Wincenty Gruźdź, mający kancelarię w Lidzie, ul. Suwalska Nr. 64, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 stycznia 1938 r. o godz. 10 w m. Lidzie, ul. Suwalska Nr. 91 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy „Bracia M. i M. Polaczek”, składających się z 4 żyrandoli, 100 żarówek, 3 postumentów do lamp, 1 radioaparatu „Kultradio” i 10 kondensatorów, oszacowanych na łączną sumę zł 645.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 17 grudnia 1937 r.  
Komornik W. Gruźdź.

Numer akt: Km. 362/37.

## Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łukach, pow. Działowa, Leon Bielak, mający kancelarię w m. Łukach, ul. Działowska Nr. 13, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 stycznia 1938 r. o godz. 11 w m. Działowa, gm. szarkowskiej odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Pawła Dulińca, składających się z 1.600 kg żyta, 1.600 kg pszenicy, kredensu, komody, szafy, zegara i aparatu radiowego Philipsa 3-lampowego, oszacowanych na łączną sumę zł 740.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 7 stycznia 1938 r.  
Komornik L. Bielak.

Numer akt: Km. 230/37.

## Obwieszczenie

O LICYTACJI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łukach, pow. Działowa, Leon Bielak, mający kancelarię w m. Łukach, ul. Działowska Nr. 13, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 stycznia 1938 r. o godz. 15 w m. Szarkowszczyźnie, pow. dziśnieńskiego odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Emilii Bajdelinowej, Zofii i Bronisławy Ruszkisówien, składających się z apteki koncesjonowanej z urządzeniem i medykamentami, oszacowanych na łączną sumę zł 30.000.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 7 stycznia 1938 r.  
Komornik L. Bielak.

Numer akt: Km. 394/36.

## Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łukach, pow. Działowa, Leon Bielak, mający kancelarię w m. Łukach, ul. Działowska Nr. 13, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 stycznia 1938 r. o godz. 10 w m. Mikołczyku, gm. mikołajewskiej odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości należących do Haliny Chwalibogowej, składających się z 30 kop lnu i 650 kg siemienia lnianego, oszacowanych na łączną sumę zł 535.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 7 stycznia 1938 r.  
Komornik L. Bielak.

## Handel i Przemysł

GUSTOWNE SUKNIE balowe, wizytowe wieczor, płaszcze zimowe W. NOWICKI Wilno, Wielka 30. Wytw. galant. trykotaże, bielezna.

**PROSZE**  
BÓLACH GŁOWY  
NERWOBÓLAKI I GRYPY  
stobruja się  
PROSZE  
DLA DOBROBY ZŁYCH  
**KOWALSKINA**

## LEKARZE

DOKTOR MED.

**J. Piotrowicz-Jurczenkowa**  
Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-60. Przyjmuje od 5-7 wiecz.

DOKTOR MED.

**Zygmunt Kudrewicz**  
choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8-1 i od 3-7.

DOKTOR

**Wolfson**

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10 67. Przyjmuje od godz. 9-12 i 5-8 wiecz.

## AKUSZERKI

AKUSZERKA

**Maria Laknerowa**

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a-3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA

**M. Brzezina**

masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

## Nauka i Wychowanie

**NAUCZYCIELKA** wykwalifikowana z praktyką w szkołach, przygotowuje dzieci do szkół i uczy języków: polskiego, francuskiego i rosyjskiego. Tamże tania wyprzedaż obrazów olejnych. Adres: Wilno, ul. Przejazdowa róg Gimnazjalnej Nr 3/5 m. 4 od 11 do 6.

**NAUCZYCIEL** uczy korepetycji w zakresie szkoły powszechnej i niższych klas gimnazjalnych I i II. Ceny niskie. Zgłoszenia do redakcji „Kur. Wil.” pod „Nauczyciel”.

## LOKALE

**LADNY POKÓJ** do wynajęcia bez umeblowania, ul. Rossa 10 m. 2.

**POSZUKUJE OD ZARAZ POKOJU** w okolicy ul. Wielkiej, Zamkowej, Ostrobramskiej w cenie 25 zł. z opałem przy rodzinie dla samotnej emerytki.

Oferty do Administracji „K. Wil.” pod III. T.

**1-2 POKOJE** do wynajęcia zaraz — wszystkie wygoje. Oglądać od godz. 11 — 4 i od 6 — 8. Piłsudskiego 7/8.

## PRACA

**ADMINISTRATOR** domów bankowych, energiczny, sumienny, posiadający gruntowną znajomość księgowości, spraw podatkowych, sądowych — poszukuje administracji domów. Oferta „Energiczny”.

## RÓŻNE

**ZGUBIONY** dowód osobisty wydany przez Starostwo w Nowogrodzie na imię Krzemieniowski Andrzej, syna Antoniego i Barbary mieszkańca gm. Poczapów, pow. nowogrodzkiego, a zamieszkałego obecnie w Baranowiczach, unieważnia się.

**ZGUBIONO** kopertę z fotografiami, uprasza się znaleźć o oddanie za wynagrodzeniem. Adres: Mała Pohulanka Nr. 10 m. 1.

**ZGUB.** dowód osobisty, ks. oszczęd. P. K. O., ks. prem. P. K. O. oraz obligację pożyczki inwestycyjnej na zł. 100, wydana na im. Małki Frydrych (Piłsudskiego 33 — 10). Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem.

**Popierajcie Przemysł Krajowy!**

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrachun 25, Wilno 1  
Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4.  
Redakcja: tel. 79 — godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel. 99 — czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazylijska 35  
Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166  
Baranowicze, ul. Ułańska 11  
Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim,  
Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka, Grodno,  
3-go Maja 6

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19